

Zapraszamy wszystkich Czytelników do wzięcia udziału w plebiscycie

„WYBIERAMY
NAJPOPULARNIEJSZEGO
WIELKOPOLANINA
ROKU 1970”
Szczegóły — na str. 3.

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
10
GRUDNIA
1970

Wydanie AB
Rok wyd. XXVI
Nr 293 (8337)
Cena 50 gr

Rada Bezpieczeństwa potępiła Portugalię

W nocy z wtorku na środę Rada Bezpieczeństwa uchwaliła 11 głosami przy 4 wstrzymaniu się się rezolucję uznającą rząd portugalski winnym dokonania agresji przeciwko Republice Gwinei, Hiszpanii, Stanom Zjednoczonym, Wielkiej Brytanii i Francji wstrzymały się od głosowania. Przedstawiciele tych państw w złożonych oświadczeniach stwierdzili, iż nie mogą poprzeć rezolucji, niemniej jednak nie będą przeciwko niej głosować. W ostatnim dniu debaty, która stanowiąca w gruncie rzeczy oskarżenie nie skierowane pod adresem neokolonialnej polityki rządu portugalskiego, w siedzibie ONZ panowała opinia, że USA, W. Brytania i Francja, będą głosowały przeciwko rezolucji. Jest rzeczą charakterystyczną, że delegacja W. Brytanii i Francji w ogóle nie uczestniczyła w debacie nad przedłożonym raportem specjalnej misji.

Natomiast do wydarzeń bez precedensu należy fakt, że delegat Portugalii, kraju który uznano winnym agresji nie skorzystał z prawa obrony i odpowiadania oskarżeń i nie pojawił się w Radzie Bezpieczeństwa. (PAP)

Rząd portugalski odrzuca oskarżenie

Jak przewidywano, rząd portugalski, w nocy opublikowanej w środę przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych, zaprzeczył stwierdzenia zawarte w rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ dotyczącej wydarzeń w Gwinei i uznającej nielegalność, iż winę za agresję na Republikę Gwinei ponosi właśnie rząd portugalski. (PAP)

W celu wyjaśnienia stanowiska ZRA

Zapowiedź nowej egipskiej ofensywy dyplomatycznej

Kairski dziennik „Al-Ahram” podał w środę do wiadomości, że ZRA przygotowuje się do szerokiej ofensywy dyplomatycznej, której celem ma być wyjaśnienie stanowiska rządu egipskiego wobec zasadniczych problemów konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Ofensywa ta, która rozpocznie się za kilka tygodni, zbiega się z dwoma ważnymi wydarzeniami. Pierwszym będzie przedstawięcie 5 stycznia przyszłego roku przez Gunnara Jarringa raportu na temat możliwości wznowienia rozmów pokojowych, a drugim 5 lutego zakończenie 3-miesięcznego okresu rozejmu nad Kanałem Sueskim. Początkowo Egipt zamierzał wysłać swych przedstawicieli dyplomatycznych jedynie do głównych stolic świata, a więc

do Moskwy, Waszyngtonu i Londynu oraz do kilku krajów afrykańskich. Później jednak rząd kairski doszedł do wniosku, że celowe będzie wysłanie specjalnych misji do europejskich krajów socjalistycznych, do państw zachodniej Europy, Skandynawii, Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. Zadanie wyjaśnienia stanowiska władz egipskich potwierdzone zostanie członkom Najwyższego Komitetu Wykonawczego Arabskiego Związku Socjalistycznego, ministrom, b. członkom rządu i dyplomatom.

CENTRALNE DOWÓDZTWO PALESTYŃSKIE

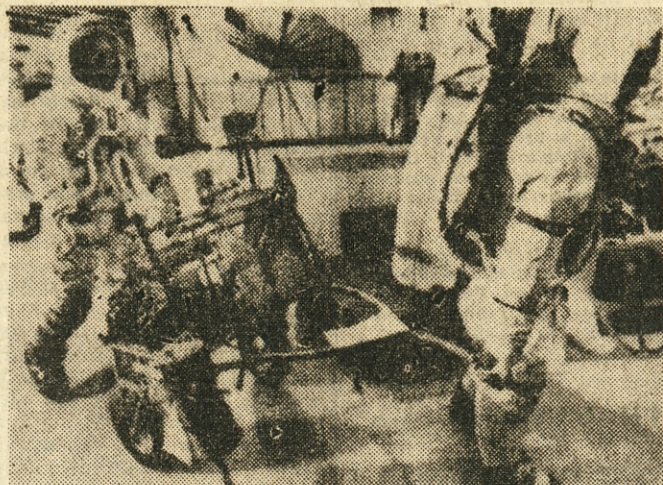
W dniach 4-8 grudnia odbyło się w Ammanie posiedzenie Komitetu

Dokończenie na str. 2

Wypadek na stacji Kraków — Swozowice

Jak informuje Ministerstwo Komunikacji, w katastrofie kolejowej, która wydarzyła się 7 bm. na stacji Kraków — Swozowice (pociąg osobowy jadący z Suchej do Krakowa — Płaszowa przejechał, wskutek gęstej mgły, semafor ustawiony na „stój” i uderzył w tył stojącego pociągu towarowego, 7 osób odniosło poważne obrażenia. Rannych przewieziono do krakowskich szpitali. Są to: Henryk Majcherek, Matylda Kutta, Maria Paciorek, Zofia Birot, Kazimierz Cieśla, Stanisław Bak i Edward Wyka. 16 pasażerów, po otrzymaniu pierwszej pomocy, udało się do domów. (PAP)

Przed startem na Księżyc



W ośrodku badań kosmicznych na Przylądku Kennedy'ego na Florydzie trwają przygotowania do kolejnego załogowego lotu na Księżyc. Na zdjęciu: A. Shepard (z prawej) i N. Mitchell w pełnym rynszunku kosmicznym ciągną pojazd, który będzie służył do transportu sprzętu na powierzchnię Księżyca. CAF — UPI — telefoto

W małych obwodach zakończono prace

Narodowy Spis Powszechny przebiega sprawnie

We wtorek rozpoczął się w całym kraju V Narodowy Spis Powszechny. Prace przebiegają sprawnie. W kilkuset małych obwodach Krakowa oraz województw krakowskiego, białostockiego i olsztyńskiego zdolano je całkowicie zakończyć.

Na wsi prace spisowe zaczyna się już o godzinie 6, a i w miastach niektóre osoby umawiają się z rachmistrzami na wcześnie godziny ranne. Rachmistrze są serdecznie i życzliwie informowani. Jak in-

formuje GUS, taki stosunek do pracy rachmistrzów obserwuje się zwłaszcza w województwach koszalińskim, lubelskim, łódzkim, olsztyńskim, poznańskim, wrocławskim i zielonogórskim.

A oto krótkie meldunki o przebiegu spisu, nadesłane przez korespondentów PAP:

W Krakowie i województwie do prac spisowych przystąpiło 25 tys. rachmistrzów. Wśród ponad 13 tys. przeprowadzających spis na terenie woj. krakowskiego 33 proc. to młodzież ze szkół średnich, natomiast w mieście większość stanowia studenci.

Na opolszczyźnie stale rozszerza się zakres pomocy społecznej dla

Dokończenie na str. 2

Delegacja KC KPZR przebywa w Polsce

8 bm. przybyła do naszego kraju delegacja Wydziału Agitacji i Propagandy KC KPZR, na której czele stoi Antonas Barkauskas — sekretarz KC Komunistycznej Partii Litwy.

W czasie tygodniowego pobytu w naszym kraju delegacja Wydziału Agitacji i Propagandy KC KPZR zapozna się m. in. z działalnością propagandową terenowych instancji partyjnych.

PAP

W 150 rocznicę urodzin F. Engelsa

W 150 rocznicę urodzin Fryderyka Engelsa, Centralna Szkoła Partijna przy KC KPZR zorganizowała 9 bm. sesję naukową poświęconą twórczości naukowej i działalności tego wielkiego myśliciela.

Przybyli na nią zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR — Jan Szydłak oraz kierownik Wydziału Propagandy i Agitacji KC KPZR — Tadeusz Wrebiak.

Nowy prezydent Szwajcarii

Prezydentem Konfederacji Szwajcarskiej na rok 1971 wybrany został przez Zgromadzenie Związkowe 180 głosami na 201 Rudolf Gnani, dotychczasowy minister obrony. Nowy prezydent ma 53 lata. Należy do stronnictwa reprezentującego chłopów, rzemieślników i prawie burżuazję.

Prowokacja w Monachium

W nocy z wtorku na środę w Monachium nieznanymi sprawcami, przypuszczalnie z kół neonazistowskich, wysadzili w powietrze tablicę pamiątkową umieszczoną na domu, w którym w roku 1900—

Podpisanie układu Polska-NRF nadal w centrum zainteresowania

Oświadczenia — wypowiedzi — komentarze

Podpisanie w Warszawie układu o podstawach normalizacji stosunków między Polską i NRF wywołało szerokie echo na całym świecie. Prasa i inne środki masowego przekazu wskazują na znaczenie układu dla umocnienia pokoju w Europie i odprężenia na tym kontynencie. Na temat układu PRL — NRF wypowiadają się liczni mężowie stanu. Sekretarz generalny ONZ, U Thant stwierdził, że układ jest kolejnym milowym krokiem w dziedzinie polepszenia stosunków między Wschodem i Zachodem.

Rząd Bułgarii z zadowoleniem wita podpisanie układu między Polską i NRF o podstawach normalizacji wzajemnych stosunków — głosi oświadczenie bułgarskiego MSZ.

W okresie powojennym — stwierdza oświadczenie — Polska konsekwentnie prowadziła politykę normalizacji stosunków między krajami europejskimi oraz uregulowania stosunków z NRF na bazie uznania istniejącej obecnie rzeczywistości politycznej na naszym kontynencie. Podpisany w Warszawie układ jest wynikiem poważnych wysiłków oraz przejawem dobrej woli obu stron na rzecz rozwiązania trudnych problemów. Początek temu procesowi dała NRD przez podpisanie z Polską Układu Zgorzeleckiego.

Rząd LRB jest przekonany, że ratyfikacja i nabranie mocy przez układy między ZSRR i NRF oraz między PRL i NRF, sprzyjałoby dalszemu polepszeniu stosunków między państwami europejskimi, umocnieniu pokoju na całym świecie.

Podpisany 7 bm. układ o podstawach normalizacji stosunków między PRL i NRF oraz zakończony we wtorek

rozmowy Brandta z przywódcami polskimi nadal znajdują się w centrum uwagi jugosłowiańskiej prasy, radia i telewizji. Doniesienia na ten temat podawane są w pierwszej kolejności dzienników radiowych i telewizyjnych oraz na czołówkach dzienników. „Punkt zwrotny w

stosunkach” („Borba”), „trzy czwarte mieszkańców Niemiec zachodnich aprobuje układ z Polską” („Politika”), „nowy wkład do sprawy pokoju i bezpieczeństwa” („Ekspress politika”), — oto niektóre tylko tytuły śródoowych relacji prasowych o doniosłym wydarzeniu w Warszawie.

OŚWIADCZENIE POLSKIEJ RADY EKUMENICZNEJ

W związku z podpisaniem układu pomiędzy PRL a NRF o podstawach normalizacji ich

Dokończenie na str. 2

Zakończenie 2-dniowej sesji

Zadania nauki i publicystyki wobec problematyki niemieckiej

W Poznaniu zakończyła się wczoraj 2-dniowa sesja naukowa poświęcona zadaniom nauki i publicystyki wobec problematyki niemieckiej. Jej organizatorem — jak już informowaliśmy — była Komisja Prasy i Wydawnictw KW PZPR przy współdziale Instytutu Zachodniego, Rozgłośni Poznańskiej Polskiego Radia i Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa”.

W toku wczorajszych obrad, w których po południu wziął udział sekretarz KW PZPR — Romuald Jezierski, naukowcy i publicyści z Poznania i innych ośrodków kraju wysłuchali czterech wykładów.

Red. Marian Kruczkowski z Biura Prasy KC PZPR przedstawił — problematykę niemiecką w publicystyce polskiej oraz omówił m. in. zadania nauki, prasy, radia i telewizji. Wczoraj wygłoszono ponadto

jeszcze trzy wykłady: dr Czesław Mojsiewicz z Instytutu Nauk Politycznych UAM w Poznaniu mówił na temat „Bundeswehra a społeczeństwo NRF. Aktualne problemy”; doc.

Dokończenie na str. 2

Demonstracja Basków na sali sądowej

Jak podaje Agencja Reutera, proces 16 patriotów baskijskich, jaki się toczy od poniedziałku w Burgos został zakłócony z powodu demonstracji oskarżonych, którzy wznosząc hasła wolnościowe i śpiewając pieśni wojskowe z okresu wojny domowej w latach 1936-39, usiłowali zaatakować sędziów. Wywazała się walka między policjantami i oskarżonymi. Proces po chwilowej przerwie i wyprośzeniu publiczności z sali kontynuowany jest przy drzwiach zamkniętych. (PAP)

Zwiększenie importu włoskiego z Polski

9 bm. w Ministerstwie Handlu Zagranicznego w Warszawie podpisano protokół handlowy regulujący polsko-włoską wymianę towarową na rok 1971.

Protokół przewiduje znaczne rozszerzenie zakresu liberalizacji importu z Polski do Włoch przez objęcie nią 1/4 pozycji towarowych, które dotychczas podlegały ograniczeniom ilościowym. Od stycznia przyszłego roku nie będą więc podlegać takim ograniczeniom dostawy szeregu naszych produktów chemicznych i wyrobów metalowych, niektórych rodzajów odzieży, bielizny i wyrobów dzianych, mebli, pianin i innych towarów. (PAP)

W. Brandt dziękuje Radzie Kościołów Ewangelickich

Po powrocie z Warszawy do Bonn kanclerz Willy Brandt wyraził podziękowanie kościołowi ewangelickiemu w NRF za jego wielki wkład w dzieło osiągnięcia porozumienia z Polską. Podziękowanie to Brandt skierował w środę w depeszy skierowanej na ręce przewodniczącego Rady Kościołów Ewangelickich w Niemczech biskupa, Hermanna Dietzfelbina. (PAP)

Zamrożenie cen w Norwegii

Rząd norweski zamroził na poziomie z 22 listopada br. ceny wszystkich towarów i opłaty za usługi, wprowadzając równocześnie szereg obstrzeżeń kredytowych. Decyzja, podjęta pod naciskiem opozycji związków zawodowych, ma zapobiec inflacji, zwłaszcza zaś zahamować spirale cen — płac. Z tego ostatniego względu uchwała rządowa zawiera także zakaz podwyżek płac ponad ustalony w umowach zbiorowych poziom.

M. Dajan w USA

Izraelski minister obrony, generał M. Dajan, odleciał w środę rano do Stanów Zjednoczonych, gdzie ma spotkać się z prezydentem Nixonem i innymi przywódcami amerykańskimi. Rozmowy mają dotyczyć m. in. kwestii zwiększenia pomocy USA dla Izraela. Dajan zamierza także odbyć podróż po Stanach Zjednoczonych w celu uzyskania większych funduszy od organizacji syjonistycznych.

Trwają poszukiwania ambasadora Szwajcarii

Mija już 3 doba od chwili uprowadzenia ambasadora Szwajcarii w Brazylii Giovanni Buchera, lecz mimo zakrojonej na szeroką skalę akcji poszukiwawczej policja nie wpadła na żaden ślad kidnaperów.

List porywaczy, o którym donosiła telewizja, znaleziony w jednym z kościołów wysuwał żądanie uwolnienia w zamian za Buchera 70 więźniów politycznych. Jednak w wywiadzie udzielonym we wtorek wieczorem ministrowi sprawiedliwości Brazylii Alfredo Buzaid stwierdził, że list ten nie jest autentyczny. Podobna jest opinia radcy ambasady szwajcarskiej w Brazylii Williama Rocha.

Obecnie 10 tys. żołnierzy i policjantów poszukuje Giovanna Buchera. (PAP)

1901. zamieszkiwał Włodzimierz Lenin. Siła eksplozji była znaczna — wyleciały szyby w domu na którym była tablica oraz na parterze w przeciwległym domu.

Sesja Rady Najwyższej ZSRR

Wczoraj na Kremlu kontynuowała obrady sesja Rady Najwyższej ZSRR.

Na posiedzeniu Rady Związku — jednej z dwóch równoprawnych

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM

izb parlamentu radzieckiego deputowani omawiali projekty planu narodowego na rok 1971 przedłożone przez rząd.

W obradach uczestniczyli deputowani do Rady Związku, Leonid Breżniew i Nikołaj Podgorny.

Kredyty USA na cele wojskowe

Senat USA zaaprobował projekt ustawy o kredytach na cele wojskowe w łącznej sumie 65 mld 417 mln dolarów — w przybliżeniu o 2 mld 300 mln mniej niżeli

Zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami. Miejscami lokalne niewielkie opady deszczu i śniegu. Temperatura maksymalna od 1 st. na wschodzie do 7 st. na Wybrzeżu. Wiatry umiarkowane, północno-zachodnie i zachodnie.

POGODA

A. Willmann udał się do W. Brytanii

9 bm. na zaproszenie rządu brytyjskiego, udał się do W. Brytanii wiceminister spraw zagranicznych Adam Willmann.

Podczas pobytu w Londynie wicemin. A. Willmann przeprowadził rozmowy na temat węzłów zagadnień politycznych interesujących obie strony, a także na temat dwustronnych stosunków polsko - brytyjskich. Spotka się też z przedstawicielami brytyjskich kół gospodarczych. (PAP)

Sukces sił centrowych w Pakistanie

Centrowa Liga AWAMI szejka Rahmana i nacjonalistyczno-socjalistyczna Partia Ludowa BHUTTO zwyciężyły zdecydowanie w poniedziałkowych wyborach do pakistańskiego Zgromadzenia Narodowego - każda w swojej części tego dwuczęściowego państwa zamieszkałego przez 120 milionów obywateli.

Ogólnie biorąc wybory przyniosły sukces siłom centrowym i nacjonalistycznym kosztem skrajnej prawicy. (PAP)

Po zamachu na lotnisku w Karaczi

Szczegółowe śledztwo w toku

Korespondent PAP, red. R. Piekarowicz donosi: Pakistańska komisja śledcza, starająca się wyśledzić wszystkie okoliczności zamachu, w którym zginął wiceminister Wolniak, ma nadzieję przekazać rządowi Pakistanu jeszcze przed dwudziestym czwartym grudnia br. raport o dotychczasowych ustaleniach śledztwa.

Powiedział o tym we wtorek w Karaczi korespondentowi PAP przewodniczący komisji, sędzia Sądu Najwyższego Mohamed Yaqoob.

Pakistańska komisja śledcza, powołana po tragedii przez prezydenta Yahya Khana, spodziewała się początkowo ogłoszenia raportu o okolicznościach zamachu w ciągu

Katastrofalna powódź w Australii

W śróde środkową i południową część australijskiego stanu Queensland nawiedziła powódź o rozmiarach niespotykanych od 18 lat. Po 3 dniach deszczu odcięte zostały dziesiątki miast. Główne drogi zostały zablokowane. (PAP)

Zadania nauki i publicystyki

Dokończenie ze str. 1

dr Zbigniew Kamecki przedstawił tendencje rozwojowe EWG; red. Janusz Matuszyński z Rozgłośni Polskiego Radia w Poznaniu mówił o aktualnych kierunkach zachodnoniemieckich działań propagandowych na przykładzie programów „Deutsche Welle” i „Deutschlandfunk”.

W związku z tematami omówionymi w wykładach wywiali się ożywiona dyskusja, w której zabierało głos 11 na ukłowych oraz publicystów prasy, radia i telewizji. Na pytania uczestników obrad odpowiadał autorzy wygłoszonych wykładów.

Obrady kolejnej w Poznaniu sesji naukowej na temat niemieckiej zamknął kierownik Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR - Marian Jakubowicz, który wyraził przekonanie, że istnieje potrzeba częstszego organizowania takich spotkań - z korzyścią dla pracy naukowców i publicystów. (tk)

Zapowiedź egipskiej ofensywy

Dokończenie ze str. 1

Centralnego Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Podjęto szereg decyzji, m. in. postanowiono utworzyć centralne dowództwo wojskowe w celu zjednoczenia wszystkich regularnych sił rewolucyjnej palestyńskiej. KC zaleciło również wszystkim fedainom współpracę z armią jordańską. Utworzono także Sekretariat KC OWP do spraw kierowania rewolucją palestyńską na co dzień. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
10 XII 1970 Nr 293 (8337)

Ochrona praw człowieka problemem wysokiej rangi

Wypowiedź prof. dr. Z. Resicha

10 grudnia obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Praw Człowieka. Do tej daty nawiązuje w wypowiedzi dla PAP wielokrotny delegat Polski na sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ i prezes Sądu Najwyższego - Zbigniew Resich.

10 grudnia 1948 r. uchwalono Powszechną Deklarację Praw Człowieka. Ogromne znaczenie tej deklaracji polega przede wszystkim na tym, że uwzględniła ona również, pod wpływem idei Rewolucji Październikowej, płaszczyznę ekonomicznych, społecznych i kulturalnych praw człowieka. Po nado, jako dokument między narodowy, wywarła ona niemały wpływ na ustawodawstwo i konstytucje większości krajów

świata. Zbiór idei i postępowych zasad zawartych w deklaracji stworzył inspirację do podejmowania konkretnych inicjatyw, których ukoronowaniem było uchwalenie w 1965 r. Paktów Praw Człowieka.

W rocznicę uchwalenia Deklaracji, dokonując bilansu działalności ONZ w dziedzinie walki o prawa człowieka, nie można ograniczyć się tylko do wskazywania wielkich osiągnięć. Trzeba jednocześnie stwierdzić, że ONZ nie potrafiła jeszcze wypracować systemu, który by jej działaniu w tym zakresie zapewniał całkowitą skuteczność. W współczesnym świecie - w Indochinach, na Bliskim Wschodzie, w RPA mały nadal do czynienia z masowym gwałtem praw człowieka. Wysiłki ONZ są tu na razie bezowocne, a jej rezolucje pozostają bez echa. Tak więc w dniu rocznicy uchwalenia Deklaracji powinniśmy przede wszystkim pamiętać o dalszej mobilizacji wszystkich sił postępowych świata w walce o prawa człowieka. (PAP)

Cholera w Ghanie

W położonej 60 km od Akry miejscowości Winneba zmarło na cholere 20 osób. Ogółem w Ghanie na tę chorobę zmarło 35 ludzi. Do rejonu Winneba wysłano ekipy medyczne. Przyczyną tam, że dwóch ministrów rządu ghańskiego. (PAP)

Cenne zobowiązania budowniczych walcowni w Koninie

Budowniczo-czołowej w kraju inwestycji - walcowni w hucie aluminium „Konin” postanowili znacznie skrócić jej realizację.

Wczoraj na terenie budowy walcowni odbyło się zebranie załogi generalnego wykonawcy - Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowy Elektrowni i Przemysłu „Energoblok” z siedzibą w Pątnowie, podczas którego postanowiono skrócić cykl budowy podstawowych ciągów technologicznych o 3 miesiące, tj. do końca przyszłego roku (plan zakłada przekazywanie do rozruchu walcowni w I kwartale 1972 r.)

Podobnie pracownicy drugiego, czołowego wykonawcy konińskiej walcowni - poznańskiego „Mostostal” podjęli w środę, w czasie zebrania załogi, cenne zobowiązania mające także na celu poważne skrócenie cyklu inwestycyjnego. (zet)

W Wietnamie Południowym

Ataki artyleryjskie sił wyzwoleniczych

Amerykański rzecznik w Sajgonie podał, że obrona przeciwlotnicza NFWWP zestrzeliła we wtorek helikopter obserwacyjny. Jeden członek załogi poniósł śmierć, a drugi został ranny. Helikopter został zestrzelony w prowincji Binh Thuan około 150 km na północ od Sajgonu.

W nocy z wtorku na środę artyleria partyzancka ostrzelała przy użyciu rakiet lub ogniem moździerzowym 6 stanowisk amerykańskich i reżimowych na terenie całego kraju.

Z Kambodży podają, że podczas walk jakie toczyły się tam w rejonie miejscowości Sandey i Kompong Chak w prowincji Svayrieng zginęło 14 żołnierzy armii Lon Nola a 25 zostało poważnie rannych. Walki w tym rejonie trwały 5 godzin.

Oddziały rządowe walczyły też na północny wschód i południowy zachód od Phnom Penh i utraciły kontrolę nad fabryką amunicji. (PAP)

Ulgi kredytowe dla powodzi

Przeprowadzone sprawnie i szybko przez PZU wypłaty odszkodowań za tegoroczne straty powodziowe w gospodarstwach indywidualnych, uruchomienie dodatkowych kredytów, zwiększenie dostaw materiałów budowlanych na potrzeby związane z usuwaniem szkód - to dotychczasowe formy pomocy dla rolników, którzy ucierpieli od wylewu rzek. Kolejną, ważną decyzją mającą na celu przyspieszenie likwidacji szkód powodziowych, jest wydana ostatnio uchwała Rady Ministrów wprowadzająca ca bardziej dogodne warunki kredytowania tych gospodarstw.

Zgodnie z tym postanowieniem, rolnikom korzystającym z pomocy kredytowej - w bieżącym i przyszłym roku - na odbudowę obiektów i remonty uszkodzonych budynków - zmniejszono oprocentowanie udzielanych pożyczek inwestycyjnych.

Stanowi to poważną ulgę, zważywszy, że np. pożyczki długoterminowe są wypłacane do pełnej wartości kosztów za kupno materiałów budowlanych na odbudowę zniszczonych obiektów gospodarczych i 50 proc. - mieszkalnych. (PAP)

Przed „Dniem Odlewnika”

„Pomet” przedstawia się na stal, aluminium i mosiądz

12 grudnia wielotysięczna rzesza pracowników polskiej metalurgii będzie obchodziła swoje tradycyjne święto „Dzień Odlewnika”. W zakładach odlewniczych odbywają się już różne okolicznościowe imprezy, na których sumuje się dorobek odlewniców, omawia zadania i wyróżnia zasłużonych. Centralne obchody „Dnia” odbędą się w Radomiu.

Wczoraj odbyła się konferencja prasowa w Zakładach Metalurgicznych „Pomet”, na której przedstawiono dziennikarzom poznańskiej prasy i radii dorobek załogi tych zakładów.

Mimo dużych postępów w budowie olbrzymiej odlewni „Cegielskiego” w Śreńcu, „Pometowi” nie grozi detronizacja. W przyszłym 5-leciu nadal będzie największym zakładem odlewniczym w kraju. Z tym jednak, że całkowicie przestawi się z żeliwa na odlewanie stali, aluminium i mosiądzu.

W bieżącym roku załoga „Pometu” zrobiła milowy krok w modernizowaniu urządzeń i unowocześnianiu technologii. Opanowała takie sposoby odlewania tak precyzyjnych wyrobów, że staje się groźną konkurentką nawet dla renomowanych odlewni zagranicznych. Dowodem tego jest wygranie międzynarodowych przetargów na wykonanie bardzo skomplikowanych odlewów.

Takie fakty napawają dumą. Teraz chodzi o to, aby te nowoczesne technologie stały się zjawiskiem masowym także w produkcji seryjnej. I to nie tylko w „Pomecie”. W pozostałych 23 odlewniach Wielkopolski - także!

Odlewnicy „Pometu” nie kryją zdobytych umiejętności. Chętnie przekazują je innym. Z okazji „Dnia Odlewnika” pomogli np. w

W. Brytania częściowo pozbawiona prądu

Trwający już trzeci dzień strajk pracowników zakładów energetycznych spowodował poważne komplikacje w życiu mieszkańców W. Brytanii. W środę, wczesnym rankiem, w godzinie szczytu, przeszło 2/3 powierzchni Wielkiej Brytanii pozbawione było prądu elektrycznego. Władze opublikowały nagły apel do ludności, o jak największe oszczędzanie prądu, zapowiadając, że w środę w ciągu dnia i wieczorem przerwy w jego dopływie przybiorą wręcz dramatyczne rozmiały. Panuje szczególnie niepokój o sytuację w szpitalach. (PAP)

Normalizacja stosunków Polska - NRF

Pytano także, co i kiedy rząd w Bonn zamierza uczynić, by ukróćona została odwetowa działalność ziomkostw i innych wrogich Polsce, a także dzieło normalizacji organizacji zachodnoniemieckich. Interesowało również i tym, co konkretnie rząd NRF zrobi, by usunąć ze swego narodowego terytorium zimno-wojenne, antypolskie rozgłoszenie w rodzaju monarchistycznej „Freies Europa”. Na te i podobne pytania padały odpowiedzi wykazujące co prawda teoretyczną gotowość zadośćuczynienia postulatów polskim, lecz bez konkretyzacji terminów oraz trybu realizacji tego. Oczywiście nie chodzi tu o precyzję w formułowaniu odpowiedzi na tego rodzaju pytania, lecz, co najważniejsze o praktykę, która przyczyni się do urzeczywistnienia postulatów w zakresie normalizacji.

Podczas wizyty kanclerza NRF poruszono naturalnie również całokształt problemów dotyczących przyszłego rozwoju stosunków gospodarczych między naszymi obydwoma krajami. Jesteśmy głęboko przekonani, że istnieje realne i niewykorzystane dotąd należycie możliwości zarówno w dziedzinie wzrostu obrotów handlowych, jak też i kooperacji przemysłowej. Goście z NRF wykazywali zrozumienie dla takiego stanowiska Polski. Także i w tej ważnej sprawie przyszłość, a więc praktyka, wykaże w jakim stopniu i w jakim tempie dojrzejają - w tym wypadku gospodarcze - owoce normalizacji.

Wtorkowa prasa przyniosła teksty toastów wygłoszonych przez szefów obydwu rządów podczas przyjęcia w Pałacu Rady Ministrów. Zawarta w nich synteza politycznych założeń dalszej normalizacji stosunków Polska - NRF kreśli jasno perspektywy oraz kierunki tego długotrwałego i wszechstronnego procesu. W przemówieniu do obywateli NRF wygłoszonym dla zachodnoniemieckiej TV a transmitowanemu z Warszawy kanclerz Willy Brandt bez żadnych ogródek i upiększeń raz jeszcze dobitnie oświadczył dlaczego jego rząd podjął się tego, czego nie chciałby zrobić wszystkie poprzednie gabinety bońskie: uznał konsekwentnie fakty wywołujące złości b. III Rzeszy, łącznie z ostateczną akceptacją strat terytorialnych Niemiec zdecydowanych w Poczdamie. Teraz, po podpisaniu układu i po zakończeniu wizyty kanclerza NRF w Warszawie, należy jedynie wyrazić głębokie życzenie, by realizm jego rządu podzieliły możliwie najliczniejsze odłamy społeczeństwa zachodnoniemieckiego, by skurczyła się baza społeczna sił odwetowych i nacjonalistycznych, których historia nie nauczyła niczego.

Niezależnie od samego układu warszawskiego o pełnej realizacji jego litery i ducha w NRF zadecyduje w perspektywie historycznej właśnie to ostatnie zjawisko.

IGNACY KRASICKI

Układ Polska - NRF

w centrum zainteresowania

Dokończenie ze str. 1

wzajemnych stosunków - Polska Rada Ekumeniczna opublikowała oświadczenie, w którym stwierdza się m. in.:

Układ, który zawiera ostateczne uznanie przez rząd Niemieckiej Republiki Federalnej zachodniej granicy Polski, stwarza realne podstawy do normalizacji i porozumienia między obu państwami.

Polska Rada Ekumeniczna - czytamy w oświadczeniu - od wielu lat śledziła z uwagą wydarzenia polityczne w NRF oraz działalność kościołów ewangelickich rozwijaną w duchu zadośćuczynienia i pojednania z narodem polskim. Mamy tu, między innymi na myśli oświadczenie czołowych działaczy ewangelickich NRF w roku 1961 oraz memorandum Rady Kościołów Ewangelickich z 1965 r.

Mamy nadzieję - czytamy dalej - że układ podpisany w Warszawie w dniu 7 grudnia br. spotka się z pozytywnym przyjęciem przez większość społeczeństwa zachodnoniemieckiego. Wierzymy, że kościoły ewangelickie w Niemieckiej Republice Federalnej będą kontynuować działalność w duchu memorandum i wnieść na dalszy jego etap do dzieła normalizacji, która jest zapowiedzią nowej przyszłości opartej na wzajemnym zrozumieniu.

Kościoły zrzeszone w Polskiej Radzie Ekumenicznej będą wspierać modlitwą zapoczątkowane dzieło porozumienia w intencji utrzymania pokoju w Europie. (PAP)

Spis powszechny przebiega sprawnie

Dokończenie ze str. 1

racymistrzów spisowych. Różne są też warunki ich pracy, np. rachmistrz z Kłodnicy, Rudolf Drozd, który zajął się spisem wodniaków zamieszkujących barki, w ciągu dnia będzie on przemierzał port rzeczny w Koźlu Łódzkim.

Bilans pierwszego dnia spisu powszechnego w Wielkopolsce jest optymistyczny. Rachmistrze spotkali się wszędzie z przychylnością mieszkańców. Nie wszyscy jednak dokonują pomiaru swych mieszkań i wypełniają formularze, co oczywiście utrudnia pracę rachmistrzów.

Wyjątkowo wcześnie rozpoczęły się prace spisowe w woj. rzeszowskim. Rachmistrze muszą mieć czas na dotarcie do rozrzuconych w górzystym terenie domostw. Nadal za pogodą - mokry śnieg i dotkliwy chłód - utrudnia pracę. Do dyspozycji rachmistrzów gromadzkie rady narodowe w Rzeszowskim przygotowały ponad 2 tys. podwózków konnych. Do kilku najbardziej oddalonych osad bieszczadzkich rachmistrze dotarli wierzchem na koniach, gdyż nawet furmanką nie można było do nich się dostać.

Jak informuje miejski urząd statystyczny, w pierwszym dniu zakończono w Warszawie 28 proc. prac spisowych. Spis przebiegał najlepiej w dzielnicach Mokotów i Ochota. Pomysłownie przegadują prace spisowe również na Mazowszu. Jedynie rozmokłe drogi w niektórych rejonach utrudniają dotarcie do najbardziej odległych domostw. Pracę rachmistrzów przedłuża niewypelnianie w niektórych przypadkach szczególnie przez mieszkańców wsi kart wymiarów mieszkań. (PAP)

Apel ZBoWiD-u do rodzin żołnierzy

Zarząd Główny ZBoWiD zwraca się do członków rodzin żołnierzy polskich sił zbrojnych na Zachodzie (głównie i dwujęzyczny pan cernej, samodzielną brygadę spadochronową oraz formacji lotniczych), poległych w walce o wyzwolenie Holandii i Belgii, o listowne zgłaszanie się w związku z możliwościami zorganizowania wyjazdu do tych krajów na groby ich najbliższych.

Zgłoszenia należy nadsyłać w terminie do końca bieżącego roku na adres: ZG ZBoWiD, Główna Komisja Współpracy z Polonią Warszawską, Al. Ujazdowskie 6a. (PAP)

Zapraszamy do wzięcia udziału w naszym plebiscyfie!

Wybieramy NAJPOPULARNIEJSZEGO WIELKOPOLANINA ROKU 1970

Jeszcze raz zwracamy się do wszystkich Czytelników z apelem o wzięcie udziału w naszym plebiscyfie na „Najpopularniejszego Wielkopolanina roku 1970”. Im więcej bowiem wpłynię do nas kandydatur, tym lepiej plebiscyt spełni swoje zadanie. Przypominamy, że organizatorzy plebiscytu — Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych, Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne, „Gazeta Poznańska”, „Głos Wielkopolski”, „Express Poznański”, Rozgłośnia Polskiego Radia i Ośrodek Telewizyjny Poznań — pragną, by plebiscyt ten przyczynił się do spopularyzowania ludzi mogących się wykazać zasługami oraz postawą godną naśladowania.

Zarówno każda osoba prywatna, jak i kierownictwa przedsiębiorstw, biur oraz innych zakładów pracy i instytucji, koła i zarządy organizacji społecznych oraz swobodnie dobrane zespoły osób zgłaszać mogą swoich kandydatów na „Najpopularniejszego Wielkopolanina roku 1970”.

Każda kandydatura musi być szczegółowo na piśmie uzasadniona oraz zawierać prócz imienia i nazwiska wysuniętego kandydata także takie dane personalne jak: jego adres, miejsce pracy, zajmowane stanowisko lub pełnioną funkcję, wiek. Przy wysuwaniu kandydatury na „NAJPOPULARNIEJSZEGO WIELKOPOLANINA ROKU 1970” należy brać pod uwagę takie czynniki i cechy kandydata jak: twórczość i ofiarny stosunek do pracy, wybitny wkład w rozwój nauki i techniki, umiejętność organizowania pracy i kształtowania właściwych stosunków międzyludzkich, bardzo wysoki stopień patriotycznego zaangażowania w rozwijanie gospodarki, upowszechnianie oświaty i kultury, wybitny wkład twórczy w rozwój kultury, odwaga i ofiarność w sytuacjach niebezpiecznych, wymagających poświęceń dla celów innych, szczerść i odwaga cywilna wykazywane w konstruktywnej krytyce, silna wola i konsekwencja w pokonywaniu trudności, wybitne osiągnięcia w pracy społecznej itd., itp.

Kandydat na „NAJPOPULARNIEJSZEGO WIELKOPOLANINA ROKU 1970” nie musi wykazać się wszystkimi czynnikami i cechami wymienionymi tutaj zresztą tylko przykładowo. Wystarczy, że wykaże się kilkoma lub jedną z wyżej wymienionych czy też innymi walorami, pod warunkiem, że są one godne spopularyzowania i naśladowania, w wysokim stopniu użyteczne. Cho-

dzi jednak o to, żeby jego osiągnięcia i dokonania związane były z rokiem 1970.

Do tytułu „NAJPOPULARNIEJSZEGO WIELKOPOLANINA ROKU 1970” kandydować mogą przedstawiciele klasy robotniczej, inteligencji oraz pracującej wsi, a więc: robotnicy, inżynierowie, naukowcy, artyści, ekonomiści, nauczyciele, rolnicy, urzędnicy itp. — słowem reprezentanci wszystkich zawodów bez względu na zajmowane stanowisko i staż pracy.

Zwracamy się więc zarówno do osób prywatnych jak i do dyrekcji oraz kierownictw różnych zakładów pracy, organizacji partyjnych, związkowych, związków twórczych, organizacji technicznych, itp. o nadsyłanie kandydatur. Nie wątpimy, że w każdej niemal grupie zawodowej znaleźć można ludzi zasługujących na wyróżnienie. Przykładowo wymienimy tutaj tylko robotników-przodowników pracy, obsługujących często skomplikowane maszyny, racjonalizatorów czy wynalazców, lekarzy, przodujących rolników, nauczycieli i naukowców, inżynierów różnych specjalności, przedstawicieli świata kultury i sztuki, urzędników itd. itd.

Termin nadsyłania kandydatur na „NAJPOPULARNIEJSZEGO WIELKOPOLANINA ROKU 1970” mija 31 grudnia br. Komisja plebiscytowa ustali (na podstawie zgłoszeń naszych czytelników, radiosłuchaczy i telewizorów) listę 10 kandydatów. Na przełomie stycznia i lutego 1971 roku zostanie ona opublikowana na łamach poznańskich dzienników oraz w programach radia i TV. Na tych 10 kandydatów głosować będą czytelniczki, radiosłuchacze i telewizorzy. Kandydat, na którego padnie najwięcej głosów otrzyma tytuł „NAJPOPULARNIEJSZEGO WIELKOPOLANINA ROKU 1970”, zaś pozostali 9 kandydatów tytuły „Wielkopolanina roku 1970”.

Prosimy o nadsyłanie kandydatur na „NAJPOPULARNIEJSZEGO WIELKOPOLANINA ROKU 1970” pod adresem: Redakcja „Głosu Wielkopolskiego” Poznań, ul. Grunwaldzka 19, pok. 59, z dopiskiem na kopercie „Najpopularniejszy Wielkopolanin roku 1970”.

Matematyka od najdawniejszych czasów stanowiła pięte achillesowe wielu uczniów. Iluż to ludzi ich wspomnienia sielskie-anielskie zamieniały się w nie-szczęśliwą „matkę”! Na przestrzeni dziejów naszej cywilizacji zmieniały się metody i programy nauczania, zmieniał się skład socjalny zarówno uczących, jak i nauczanych, zmieniały się tendencje, kierunki, treść nauczania. Jeden przedmiot stał się niezachwianie — matematyka. We wszystkich programach szkolnych stanowił trzon. Bywały okresy, krótkotrwałe co prawda, w których tak zwanym humanistom, a więc uczniom programowo tępych w „matkę”, udawało się wyżyć czasem obroną ręką. Polegało to na dość wczesnym podziale szkoły średniej na specjalistyczne kierunki.

Dziś „czyści humaniści” są przegrani. Po prostu muszą uczyć się i matematyki. Stanowi ona przedmiot naturalny szkoły średniej typu ogólnokształcącego i zawodowego, jak również przedmiot egzaminacyjny na większości uczelni.

Bez „matki” ani rusz

OLIMPIJCZYCY

Zakres przedmiotu poszerzył się też znacznie. Na ogół pomoc mamy i taty, często posiadaczy matury a nawet i dyplomów uniwersyteckich, świadczona na rzecz „matki” swoim latoroślom kończy się dzisiaj gdzieś w ósmej klasie szkoły podstawowej. A więc smutny jest los „tumanów z matki”. Ale czy tacy jeszcze istnieją?!

Z rosnącą powszechnością nauczania, z poszerzeniem zakresu wiedzy matematycznej, rośnie ogólna kultura matematyczna. Po prostu dzisiejsze dziecko od pierwszych klas szkoły podstawowej lepiej myśli matematycznie niż dawniej.

Oczywiście, nie taktemu upowszechnianiu matematyki służy Olimpiada Matematyczna, ale nie da się zaprzeczyć, że z niej wyrasta. Gdyby nie było bazy w postaci solidnej matematyki w szkołach, nie dałoby się wyłowić przyszłych olimpijczyków, czyli młodzieży uzdolnionej do matematyki wybitnie. Po prostu nie było skąd ich brać.

Olimpiada Matematyczna... Przyjrzyjmy się jej bliżej. Nazwa sugeruje zawody. Tak, są to trzystopniowe zawody matematyczne przeprowadzane rokrocznie dla uczniów szkół średnich typu ogólnokształcącego i zawodowego w skali krajowej. Właśnie mamy za sobą XXI Olimpiadę, a więc można o przedsięwzięciu już mówić jak o czcigodnej instytucji.

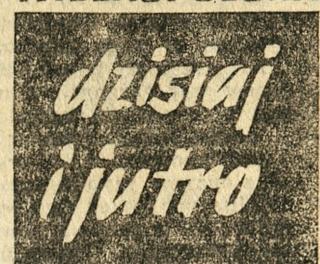
„Zainteresowania matematyką mają to do siebie, że

Dokończenie na str. 4

EWA BERBERYUSZ

Jeżyckie miliardy

WIELKOPOLSKA



Rodzimy poznaniak zwykły szanować tradycje, ma wyrobione spojrzenie na swoje miasto. Dzielnica Grunwald to dla niego sypialnia Poznania, główne centrum mieszkaniowe. Stare Miasto — siedzisko urzędów i zabytków; Nowe Miasto znów, to najrozleglejsza dzielnica, słynąca swoim bogactwem przez myślenie. A Jeżyce?... Jakoś trudno wystawić cenzurkę: trochę tu mieszkań, trochę przemysłu. Dzielnica chyba pozbawiona własnego oblicza?...

A jednak! Jej charakterystycznym rysem są miliardy złotych, w których zwykło się obliczać wartość naszej pracy.

Jeżyce jako wiano wniosą w nową pięciolatkę potencjał produkcji, który w mijającym pięcioleciu dostarczył gospodarce narodowej produkcję globalnej wartości ponad 23 miliardy złotych! A więc — o 2,4 proc. więcej niż planowano. Piękny to posag, albo fachowo mówiąc — baza wyjściowa na przyszłość.

Tworzyli tę bazę pracowicie zalogi tutejszych przedsiębiorstw, o czym daje pojęcie statystyka: w roku ubiegłym i bieżącym produkcja towarowa wzrosła o 7 i 8 proc. (w porównaniu do 1968 i 1969 r.), przy czym ten przyrost w trzech czwartych osiągnięty był zwiększeniem wydajności pracy. Intensywna gospodarka przyniosła więc niższe koszty wytwarzania i wzrost akumulacji. Taki był sens wytycznych II Plenum KC PZPR.

Fakty te skrupulatnie odnotowała jeżycka organizacja partyjna w trakcie swojej sprawozdawczo-wyborczej konferencji. Odnotowała aktywa dwuletniego bilansu działania i pasywa, których także nie brak.

Kiedy bowiem przyłożył do tych wyników kryteria na przykład potrzeb rynku wewnętrznego i polskiego eksportu okazało się, że nie wszystkie jeżyckie zakłady wywiązały się do końca z zadań, które postawiły przed gospodarką uchwały V Zjazdu partii.

Spółdzielczość pracy nie dość skutecznie zwiększyła swą tegoroczną produkcję rynkową (tylko o 5 proc.), nie osiągnęła planowanej dynamiki (9 proc.). Jeszcze gorzej z usługami; wiadomo bowiem, że do wykonania tegorocznych zadań zabraknie spółdzielczości 8 proc. planowanych świadczeń dla ludności.

Poznańskie Zakłady Obuwia, które w ciągu dwóch lat zmieniły zasadniczo profil produkcji i dysponują już piękną laboratoryjną kolekcją obuwia damskiego, nie zdołały się dotąd uporać z kiepską jakością produkcji seryjnej. Problem jakości jest też nadal słabością „Modeny”, do tej pory bowiem nie zdobyła ona żadnego znaku jakości na swoje płaszcze.

Poważna produkcja eksportowa, którą w tym pięcioleciu dostarczą jeżyckie zakłady, osiągnie wartość 1,3 mld zł. Wzrosła ona dynamicznie, zwłaszcza w roku ubiegłym (o 16 proc.). W partyjnej ocenie produkcja ta jest jednak nadal nie dość wysoka, a przy tym jest jednostronna: większość stanowią wyroby rolno-spożywcze „Gopłany”, Chłodni Składowej i przedsiębiorstwa „LAS”. Najsłabiej reprezentowany jest w eksporcie przemysł maszyn i urządzeń — ten właśnie, o którym tyle mówi partia, nadając kierunek rozwoju polskiemu handlowi zagranicznemu. Zwiększenie produkcji eksportowej, poprawa jej opłacalności i rozszerzenie asortymentu, zwłaszcza w „Wielofameli” i „Wielofamie”, stają się więc pilnym zadaniem w najbliższej przyszłości. Uwzględniły to już zresztą liczne komisje zakładowe powołane po V Plenum KC, przystępując do opracowania u siebie nowego systemu bodźców.

„Wielofama” dała przykład skuteczności takiego organizacyjnego pociągnięcia dla poprawy wyników ekonomicznych. Zespół najefektowniej w zakładzie przygotował zasady poprawy gospodarki materiałowej, jakości produkcji, lepszej gospodarki środkami trwałymi, wykorzystania nowych technologii i dobrej organizacji pracy — dla podniesienia produkcji. Był to dla zakładu gardłowy problem w tym roku. Rezultaty są obecnie odczuwalne i zakład uzyska obniżkę planowanych kosztów o ponad 7 mln zł!

Taka przemysłowość i zaradność potrzebna jest szczególnie przy rozbudowie potencjału produkcyjnego. Proces ten trwa od lat na Jeżycach i będzie kontynuowany w przyszłości. Problem leży w tym, aby nakłady inwestycyjne kierowane były tam, gdzie przyniosą one oczekiwane największe efekty.

Inwestycje, a także modernizacja obiektów i parku maszynowego musi jednak iść w parze ze wzrostem efektywności tych wydatków, aby każda „inwestycyjna” złotówka przynosiła sprawne i szybko zwrócić „produkcyjne”. W przyszłym pięcioleciu tylko dla „Wielofamy” przeznaczony jest w tym celu 630 mln zł.

W swoim bilansie dwuletniego działania jeżycka organizacja partyjna ujawniła sukcesy i niepowodzenia, wysuwając z tego określone wnioski. Jest to dobry budulec dla wzniesienia mostu, który połączył ma jutro z dniem dzisiejszym. Tym mostem jest jej nowy program przedsięwzięć społecznych i gospodarczych w nowej kadencji. A narzędziem — są owe miliardy ucieleśnione pracą jeżyckich zalog.

ZBILUT SEK

Trwa Spis Powszechny

W całym kraju trwa V Narodowy Spis Powszechny. Mieszkańców odwiedzają w domach rachmistrze spisowi, skrupulatnie wypełniający dane nimi specjalne formularze. Spisowi towarzyszy zyciowa atmosfera i zrozumienie. Na zdjęciu — rachmistrz spisowy, Janusz Jarosiński, student Uniwersytetu Warszawskiego, podczas pracy w mieszkaniu państwa Majewskich w Warszawie. [c]

CAF — fot. Rosiak



Od oferty do transakcji

Korespondencja własna z NRD

jest niewystarczające. Nie sądzę przy tym, aby były to odpowiedzi grzecznościowe, bo podpierano je zwykle rzeczową argumentacją, podstawą której było stwierdzenie, że i u nich coraz częściej nowoczesnym rozwiązaniom gospodarczym stają na przeszkodzie zbyt małe serie produkcyjne i zbyt rozproszony sił na podejmowanie licznych przedsięwzięć. Znacznie lepsze efekty można by osiągnąć drogą podziału pracy i kooperacji.

Oddzielna sprawa, to życzenia moich rozmówców na temat, co oni powinni robić, a co my. Zostawmy to twórcom przyszłych kontraktów, których rzeczą będzie rozstrzygać o wzajemnych zadaniach i obowiązkach. Na razie współpracę między obu krajami ma przede wszystkim charakter wymiany towarowej i usług. Rządziec dochozi do przedsięwzięć kooperacyjnych sensu stricto. Właśnie tę drogę trzeba poszerzać.

W obecnym układzie jesteśmy partnerem, u którego ludzie NRD mogą się sporo nauczyć. To przecież w Thierbach polscy inżynierowie i robotnicy pokazali sztukę budowania wysokich kominów i chłodni kominowych dla tamtejszej elektrowni, wyposażonej także w polskie urządzenia energetyczne. To w Weissburgu koło Drezna powstaje fabryka papie ru, jako rezultat polskiej myśli technicznej, a dwa poznańskie przedsię-

biorstwa współuczestniczą w Halle w budowie niektórych obiektów kombinatu chemicznego. Także Ślązacy budują dwie kopalnie soli potasowej w Turynii.

Prawda, że import usług budowlano-montażowych przez NRD jest rezultatem tutejszego braku rąk do pracy, ale też nie ulega wątpliwości, że Polska mogła podjąć się tego rodzaju przedsięwzięć; kiedyś było to po prostu niemożliwe.

Elementy współpracy

Zwiedzając centrum wschodniopolskiego przemysłu włókienniczego, widziałem w Damastwobere Damino (Oberodewitz) wielki oddział 80 polskich krosien automatycznych czterokolorowych z łódzkiej WIFAMY, które pracują tu ku ogólnemu uznaniu starych fachowców.

Ala to jest tylko jeden aspekt kontaktów. Inny — to dwustronna współpraca. I tu przykładem może być automatyczna produkcja tkanin dekoracyjnych MALIMO, która uruchomiona w NRD, dzięki wspólnym badaniom i próbom, prowadzonym z bielską BEFAMA. Dobre rezultaty notuje się też we współpracy wrocławskiej fabryki maszyn budowlanych i Kombinatu Orsta w Lipsku. Za tematy podstawowe przyjęto badania w dziedzinie hydrauliki oraz współprodukcję pomp hydraulicznych, wymianę nie-

których elementów, uzgodnienia o charakterze normalizacyjnym itp.

Pewne osiągnięcie w tej dziedzinie ma — i to trzeba podkreślić — nasza poznańska WIEPOFAMA, która utrzymuje więzy współpracy z zakładami w Plauen.

Przykładów oczywiście można przytoczyć więcej. Wszystkie one świadczą nie o polskiej technice i zacieśnianiu kontaktów gospodarczych z NRD. Znajdują one zresztą wyraz w nieustannym wzroście obrotów handlowych między obu krajami, przy czym na uwagę zasługuje struktura tych obrotów.

Po obu stronach „lady”

W 1969 roku oba kraje wymienili między sobą towary wartości 528 mln rubli, a w tym roku zamierza się przekroczyć sumę 570 mln. Blisko 50 procent naszego eksportu do NRD stanowią dobra inwestycyjne: obrabiarki, maszyny włókiennicze, budowlane, drogowe, urządzenia dźwigowe, a także wyroby przemysłu elektrycznego i elektrycznego. Eksportujemy „Fiaty” (w ciągu 2 lat — 6 500 wozów, które cieszą się tu dobrą opinią), lodówki, konfekcje, tekstylia, meble itp. Nadto świadczymy usługi budowlane, o czym wspominałem wcześniej.

Strukturą naszego importu z NRD

jest podobna; odmienny jest tylko asortyment. 48 procent importu stanowią maszyny i urządzenia, a wśród nich maszyny poligraficzne, obrabiarki, urządzenia dla przemysłu chemicznego, wyroby elektroniczne oraz liczne artykuły konsumpcyjne.

W październiku tego roku podpisaliśmy porozumienie, wedle którego do 1975 roku nastąpi wzrost wzajemnych obrotów handlowych o około 55 procent. Skoordinowane zostały też plany gospodarcze ze szczególnym uwzględnieniem takich dziedzin, jak przemysł maszynowy, elektroniczny i elektryczny oraz chemiczny; uzgodniono główne kierunki współpracy gospodarczej i naukowo-badawczej.

★

Są zamierzenia, uzgodnione plany. Z wymianą towarów i usług nie powinno być kłopotów. Ale to jest sfera przede wszystkim handlu. Rzecz w tym, aby takimi osiągnięciami można było się też poszczycić w dziedzinach określanych jako kooperacja, współprodukcja, podział pracy. Z obustronną korzyścią. W NRD spotykam się z opinią o potrzebie takiej współpracy, u nas mówi się to samo. Trzeba zatem działać, aby rezultaty były proporcjonalne do deklaracji. Korzyści mogą być duże, gospodarcze i polityczne.

ZBIGNIEW MIKA

BĘDZIEMY PODRÓŻOWAĆ WYGODNIEJ

Najbliższe pięć lat będzie dla PKP okresem wyjątkowej pracy: w 1975 roku PKP mają przewieźć około 440 mln t. towarów, a więc o ponad 20 procent więcej niż w roku ubiegłym. Natomiast przewozy pasażerskie nie wzrosną tak znacznie — transport kolejowy winien za pięć lat przewozić 1,100 mln pasażerów, czyli tylko o 8 procent więcej niż obecnie.

Można więc powiedzieć krótko: w najbliższych latach — jeśli chodzi o przewozy pasażerskie — zadanie Polskich Kolei Państwowych nie sprowadza się do ilości, lecz do jakości usług. Oczekujemy wyraźnej poprawy warunków podróżowania.

Cóż na te warunki się składa? A więc głównymi czynnikami charakteryzującymi warunki podróży są: szybkość handlowa pociągów, ich regularność ruchu, rodzaj taboru wagonowego i trakcyjnego oraz zagęszczenie, czyli — jak to widać — kolejarzy nazywają — wskaźnik załadunku na osi wagonu osobowego.

Zatrzymajmy się nad każdym z tych czynników, które — jak wiadomo — dopiero w połączeniu gwarantują wygodną podróż. Cóż bowiem z tego, że będziemy w wagonie czy przedziale mieli nawet wszystkie miejsca do dyspozycji, skoro będą to siedzenia twarde, groźące wbić ci drzazgi w delikatne miejsca. Albo co z tego, że wagon będzie superkomfortowy — skoro pociąg spóźni się o ponad 230 minut...

A więc zaczynajmy od szybkości: to prawda, że pociągi pasażerskie jeżdżą coraz szybciej — ale ten przyrost prędkości jest nad wyraz skromny. Przeciętna szybkość handlowa pociągów pasażerskich w 1950 roku wynosiła 34,3 km/godz., w 1960 38 km/godz., zaś w 1968 roku 40,7 km/godz. Wzrost ten wynika głównie z sukcesywnego wprowadzania trakcji elektrycznej i spaliny, które umożliwiają osiągnięcie wyższych prędkości pociągów niż trakcja parowa. I tak np., o ile przeciętna szybkość handlowa dla trakcji parowej wynosi 37,9 km/godz., to dla trakcji spalinowej jest już o 10 kilometrów na godzinę wyższa.

Jeszcze skromniejszy jest wzrost regularności ruchu pociągów pasażerskich. Zwiększenie regularności ruchu pociągów pasażerskich należy obecnie do najważniejszych zadań stojących przed służbami eksploatacji kolei.

Jednym z podstawowych kierunków działań, zmierzających do poprawy warunków podróżowania na PKP, jest modernizacja taboru kolejowego przeznaczonego do przewozu osób. Zakupy wagonów osobowych, elektrycznych zespołów trakcyjnych i wagonów spalinowych, stanowią znaczną część ogólnych nakładów inwestycyjnych przeznaczonych na roz-

wój i modernizację transportu kolejowego. W ciągu ostatnich lat PKP otrzymały ponad 1000 wagonów wyposażonych w nowoczesne urządzenia hamulcowe, oświetlenia i ogrzewania oraz przystosowanych do kursowania z dużymi szybkościami. W najbliższych latach stan posiadania PKP w zakresie nowoczesnych wagonów będzie się powiększał w tempie o wiele przyspieszonym.

Niezależnie od dostaw nowego taboru realizowany jest szeroki program modernizacji wagonów osobowych zakupionych w okresach poprzednich. Modernizacja ta obejmuje głównie unowocześnienie urządzeń oświetlenia i ogrzewania, wyposażenie wnętrza oraz wymianę zestawów kołowych.

Jednocześnie co roku skreśla się z inwentarza po około 350 wagonów osobowych o przestarzałym kon-

strukcji i niskim standardzie wyposażenia. Do roku 1975 powinno nastąpić całkowite wycofanie z ruchu wagonów 2 i 3-osobowych w przeważającej większości z drewnianą konstrukcją nadwozia, które nie tylko nie gwarantują wygodnego i bezpiecznego podróżowania, ale też wymagają częstych i kosztownych napraw.

Zwiększenie prędkości pociągów osobowych wymaga od kolei szeregu przedsięwzięć modernizacyjnych, od organizacji pracy i zarządzania poczynając, poprzez rekonstrukcję sieci, modernizację trakcji, taboru, automatyzację urządzeń do bezpieczeństwa ruchu i na końcu kończąc. Do podjęcia tych prac szerokim frontem Polskie Koleje Państwowe przygotowują się obecnie z wielkim nakładem sił i środków.

TOMASZ MIECIK

Obiecujący rezultat badań

NAWOZY BEZ BALASTU

Intensywne rolnictwo zużywa coraz więcej nawozów sztucznych, w związku z czym ich transport i rozsięwanie na polach stają się poważnym problemem. Chemia światowa poszukuje więc bardziej skoncentrowanych form nawozów. Interesujące wyniki badawcze w tym zakresie mają naukowcy i specjaliści z przemysłu ośrodka szczecińskiego.

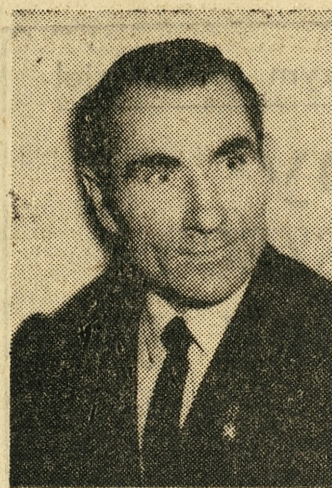
Wszystkie niemal z wielu produkowanych dotychczas nawozów sztucznych zawierają stosunkowo niewielki procent składników odżywczych dla roślin. Resztę chemicy nazywają ogólnie balastem, a rolnicy — bardziej lapidarnie — piachem, który muszą wielokrotnie przetranszować na pola. Przy intensywnym nawożeniu substancje balastowe nie pozostają również bez wpływu na jakość gleb. Dlatego produkcja nawozów o wyższej koncentracji jest ważnym problemem techniczno-gospodarczym.

Nad zagadnieniem tym pracują u nas m. in. w ośrodku szczecińskim specjaliści z politechniki i zakładowego laboratorium chemicznego „Polic”. Sygnalizują oni uzyskanie w skali laboratoryjnej obiecujących rezultatów produkcji, tzw. metafosforanu potasowego. Jest to dwuskładnikowy nawóz sztuczny zawierający związki fosforu i potasu z tlenem, pozbawiony niemal całkowicie substancji balastowych.

W stosunku do technologii znanych już z zagranicznych opisów patentowych nowa metoda, aczkolwiek dopiero wstępnie zbadana, może zapowiadać cenne wskaźniki ekonomiczne — proces przebiega bowiem przy niższych temperaturach.

Nie sposób mówić o wszechstronnej edukacji teatralnej naszej widowni bez kontaktowania jej z wszystkimi, w tym również z najbardziej nawet kontrowersyjnymi zjawiskami w naszym teatrze. A jednym z nich są dziś bezprzecznie teatralne propozycje Różewicza. Przez wiele lat znane niemal wyłącznie w wąskim kręgu wrażliwych, obecnie coraz częściej torują sobie drogę na scenę zawodową, a nawet do teatru TV, jeśli przypomniemy tu niedawną inscenizację Bruna: „Aktu przeżywanego” z Lublina.

Teksty sceniczne wybitnego poety szczerze mówiąc sprawiają jednak wiele kłopotów naszym inscenizatorom, aktorom i w ogóle teatrom. Jest to bowiem dramatopisarstwo szczególnego rodzaju. Nie tyle sam tekst gra tu bowiem decydującą rolę, co obraz i nie tyle nawet słowo, co pauza, gest i w ogóle aktorska interpretacja samych, obsmienionych nawiązań do dialogów, didaskalii. Teatr Różewicza pozostaje tak prosty i realistyczny, że łatwo jest jednak bardzo trudny w odbiorze. Autor „Kartoteki” pragnie bowiem stworzyć zwyczajny, prosty realistyczny teatr, zaprzeczając równocześnie wszel-



Roman Grzybowski: Przed wojną nikt nie interesował się, jaka powierzchnia mieszkalna przypadała komuś na głowę.
Fot. — Z. Kantorski

W ciągu minionego ćwierćwiecza wzniesiono w Kaliszu 24155 izb, z czego na obecną 5-letnią przypadła 10700. Można śmiało powiedzieć, że nie ma w tym mieście wzniesionego po wojnie domu mieszkalnego, przy którym nie pracowałby Roman Grzybowski — aktualnie operator ciężkiego sprzętu Kaliskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego. A przecież przedsiębiorstwo to wznosi domy również w innych miastach, a ponadto montuje hale przemysłowe, magazyny itp. Z Romanem Grzybowskim rozmawiamy w przerwie Kaliskiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR, tuż po wybraniu go na członka Komitetu Miejskiego oraz delegata na Wojewódzką Konferencję Partijną.

— Zaczęłam pracę w naszym przedsiębiorstwie w 1957 roku. Oczywiście, budowało się wówczas sposobem trady-

Życie na budowach

cyjnym, z cegły i przy pomocy kielni jako podstawowego narzędzia. Wówczas nikomu się jeszcze nie śniło o dzisiejszym rozmachu i uprzemysłowieniu prac budowlanych.

— To z pewnością duża satysfakcja patrzeć na nowe osiedla, w których budowie brało się bez pośredni udział?

— Ale i duża osobista odpowiedzialność jako jakość oddawanych do użytku mieszkań. Wprawdzie jako operator ciężkiego sprzętu sam nie biorę udziału w ich wykańczaniu, ale przecież ludzi nie obchodzi bezpośredni wykonawca i cała krytyka za złą pracę spada na wszystkich pracowników budowlanych. Mam wiele okazji przekonać się o tym na spotkaniach z wyborcami jako radny Miejskiej Rady Narodowej i członek Komisji Budownictwa i Gospodarki Komunalnej. Tymczasem często musimy się spowiadać z cudzych grzechów, odpowiadać za złe wykonaną stolarkę produkowaną w innych zakładach, za mokre klepki parkietowe i inne niedoróbki naszych kooperantów.

— Sądzi, że w opinii społecznej przeważa jednak uznanie dla Waszej pracy...

— Istotnie, nasze przedsiębiorstwo cieszy się dobrą opinią zarówno wśród społeczeństwa jak i u władz. O naszej pracy świadczą wymowne fakty, że już 24 października wykonaliśmy plan rzeczowy bieżącej 5-latk. Godne podkreślenia jest również to, że początkowy plan zbudowania w tym 5-leciu 7886 izb podniesiony został uchwałą Ple-

num Komitetu Miejskiego PZPR na 10 669 izb. Natomiast przewidywane wykonanie wyniesie 10 724 izby.

— Co nowego ma teraz na warsztacie Wasze przedsiębiorstwo?

— Przede wszystkim przystępujemy do rozpoczęcia budowy nowego typu bloku o symbolu „OWT”. Chodzi tu o równo o nową technologię partą na montażu wielkich elementów, jak i o wyższy standard i lepszą funkcjonalność mieszkań, a także o okazalszy kształt urbanistyczny.

Tak duże tempo budownictwa w Kaliszu zagrażało zapewne problem mieszkaniowy.

— Na pewno złagodziło, ale go jeszcze nie rozwiązało. Wystarczy powiedzieć, że na mieszkania spółdzielcze czeka w kolejce 3016 członków, nie licząc tych, którzy otrzymali już przydział na rok bieżący. 38 rodzin mieszka w domach przeznaczonych do wyburzenia, 163 w budynkach nie nadających się do zamieszkania, a 313 w nadmiernie zagęszczonych. Potrzeby są więc nadal duże.

— Kalisz przed wojną liczył 81 tysięcy mieszkańców, dzisiaj mniej więcej tyle samo. Miasto nie było w zasadzie niszczone. A przecież przybyło mu po wojnie ponad 24 tys. mieszkań...

— Trzeba jednak pamiętać przedwojenne warunki, załóżmy sutereny, strychy, poddasza. Wówczas nikt nie interesował się powierzchnią mieszkalną przypadającą komuś na głowę. I o tym nieraz się zapomina.

Rozmawiał:
FELIKS BIŁOS

TEATR Komedia o śmierci i zagładzie

kim przyjętym konwencjom teatralnym, w tym również najnowszym konwencjom tzw. awangard. Proponuję nam więc teatr bez określonych reguł gry, bez jednolitej konstrukcji dramatycznej całości, bez ostatecznego rozwiązania konfliktowych sytuacji. Montuje na naszych oczach obraz całości z naturalistycznych wycinków rzeczywistości, pozornie akompozycyjnie, działające na widza wprost siłą i ekspresją zgromadzonych konkretnych strzępów sytuacji i zdarzeń. Melodia ta kojarzy mi się z nową plastyką, z pop-artem. A więc z projekcją nic nie znaczących samodzielnie rekwizytów i realiów tworzącą dopiero w końcowym efekcie, w wyobraźni widza, pewną zamkniętą całość. Rzecz w tym jednak, że literacki pop-art Różewicza nie powinien, jak sądzę, przekraczać następnego progu. To znaczy nie powinien stać się happenningiem, a więc całkowicie dowolną grą znaczeń, kontekstów i skojarzeń, inscenizowaną li tylko samymi emocjami. W poznańskim przedstawieniu natomiast

reżyser, jak sądzę, ten próg przekracza. Mamy tu bowiem do czynienia z feerią pomysłów i zdarzeń, która ten Różewiczowski teatr w niektórych momentach wręcz zabija. Działają już po prostu niemal autonomicznie, na zasadzie szoku dla samego szoku, chaosu dla samego chaosu, pomysły dla pomysłu.

Przedstawienie zaczyna się całkiem interesująco, chociaż od samego początku najmniej trafia w nim do przekonania sama jego scenografia. Wierna w zasadzie sugestiom autora, ale bez klimatu, bez nastroju, zwłaszcza w I akcie. Początek utrzymany jest w duchu komedii, typowego teatralnego absurdu. Stara, przykra dla ołoczenia kobieta, bardziej wstrętna niż śmieszna, marzy o dziecku i eksploduje swe namiętności. Ta część spektaklu sprawia korzystne wrażenie od strony aktorskiej. Przede wszystkim to zastrzały dojrzałej gry Bronisławy Frejtażanki oraz Aleksandra Iwanica, ale także i tych drobnych, niemal beztekstowych ról: Barbary Grabowskiej, Małgorzaty Żaluskiej, Eu-

geniusza Kotarskiego, Mariana Pogasza i innych. Druga część spektaklu, ta katastroficzna i obrazowa, w mniejszym stopniu pozwala już dostrzec aktora. Jest zresztą w ogóle nieco słabsza, przegadana. Mści się tu także niepotrzebne chyba z punktu widzenia całości rozszerzenie tekstu o fragmenty pochodzące z innych utworów Różewicza, zaściemniające w efekcie tylko wywołując te same skutki. Ta część przedstawienia jest ciężka i bardzo gorzka. Rzecz dzieje się na gigantycznym śmietniku pełnym niepotrzebnych sprzętów i ludzi. Mamy tu jednak ciągle nadal do czynienia z komedią. Z tym tylko, że jest to komedia o śmierci ludzkiej, o wojnie, o samounicestwieniu.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Teatr Nowy w Poznaniu: „Stara kobieta wysiaduje” — sztuka w 2 częściach Tadeusza Różewicza w reżyserii Bogdana Hussakowskiego, scenografią Elżbiety Oryzińskiej. Współpraca reżyserska Piotra Sowińskiego. Premiera: 5 grudnia 1970 r.

OLIMPIJCZYCY

Dokończenie ze str. 3

pozostaje się im wiernym do końca życia” — mówi prof. dr Andrzej Schinzel z Instytutu Matematyki Polskiej Akademii Nauk. Sam jest typowym przykładem olimpijczyka. Laureat jednej z pierwszych Olimpiad obecnie osiągnął najwyższy stopień naukowy w swoim zakresie. Przeważnie bowiem naukowa kadra matematyków wywodzi się z byłych laureatów olimpijskich.

Spójrzmy na liczby. Rok 1969 stanowi jubileusz — XX Olimpiad. W zawodach I stopnia brało wówczas udział 1431 uczniów z siedmiu okręgów, w tym z liceów ogólnokształcących — chłopców 829, dziewcząt 284; ze szkół zawodowych chłopców 262, dziewcząt 56. Z tej liczby do zawodowego stopnia II zakwalifikowało się 314 uczniów, a do finału 67 zawodników. A finalista to jest już w matematyce „ktoś”. Liczby te potrafią być można jako poglądowe, gdyż tak mniej więcej kształtuje się obraz każdej Olimpiady.

Prof. Schinzel mówi, że udział w Olimpiadzie polega na rozwiązywaniu zadań, podczas gdy praca naukowa na rozwią-

zywaniu zagadnień. (Zagadnienie nie różni się od zadania tym, że rozwiązanie nie jest w danym momencie znane). Choć z psychologicznego punktu widzenia różnica między jednym a drugim istnieje, z logicznego — jest tylko pozorna, ponieważ to, co kiedyś było zagadnieniem, staje się dziś zadaniem. Potraktujmy więc zadania olimpijskie jako zagadnienia. Bo... „dopóki jakaś gałąź wiedzy obfituje w zagadnienia, dopóty jest pełną życia”. Ta maksyma niech więc przyświeca przyszłym Olimpiadom ku chwale polskiej matematyki.

Na zakończenie ciekawostka, nad której przytoczeniem niech się głowia badacze kultury i obyczaju, bo sądzę, że w tej dziedzinie należy szukać rozwiązań. Otóż dziewczęta przy stopniu do Olimpiad w ilości znikomej, a w jeszcze mniejszej stają się laureatkami. Na tomiast na studiach, matematycznych jest więcej dziewcząt. Co prawda, „załadniają” głównie wydziały ogólny, z którego wywodzi się przyszli nauczyciele matematyki, a nie działy specjalistyczne dla kariery już ściśle naukowych. Dlaczego? Niech mi kto powie, kiedy geniuszem matematycznym będzie wreszcie kobieta?

EWA BERBERYUSZ

PRZESTAWIENIE PIECA

Maria R. — W ramach remontu kapitałowego miano w zakładzie usługowym postawić nowy piec, bo stary się rozleciał. Piec miał być postawiony w październiku br., tymczasem rozpoczął się grudzień, a administracja nie w tej sprawie nie czyni.

RED. — Najemca lokalu obowiązany jest na własny koszt dokonać naprawy pieca węglowego (usuwanie uszkodzeń, wymiany części zużytych). Przebudowa (przeistawienie) pieca należy do właściciela lub administratora domu. W opisanym wypadku ma Pani prawo na koszt administracji konieczne naprawy przeprowadzić. Sprawę tę reguluje par. 4 i 5 rozporządzenia Ministra Gospodarki Komunalnej z 3. 8. 1965 roku. (3016)

TYLKO DLA SPECJALISTÓW

Józef Nowak — Słyszałem, że za pośrednictwem „Polservice” można wyjechać do pracy za granicę?

RED. — Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Polservice” nie zajmuje się wysyłaniem do pracy za granicę indywidualnie zgłaszających się osób. W razie zapotrzebowania, które wpływa od kontrahentów zagranicznych na wysoko kwalifikowanych specjalistów, przedsiębiorstwo to występuje do właściwych ministerstw, względnie urzędów centralnych, które zgłaszają swoich pracowników na ewentualny wyjazd. (2698)

WSPÓLNOŚĆ MAJĄTKOWA

P. St. Wreńska — Od moich rodziców, w formie darowizny, otrzy-

Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

małam domek jednorodzinny. W zapisie notarialnym figurują tylko ja. Czy dom należy również do mego męża?

RED. — Przedmiot darowizny otrzymany przez jednego z małżonków stanowi w czasie trwania małżeństwa odrębny jego majątek. Nie stanowi on wspólności majątkowej małżeńskiej. (3044)

WIEK EMERYTALNY

J. K. — Pracuję od 1945 r. w służbie zdrowia w tym 16 lat jako laborantka rentgenowska. Od ilu lat przysługuję mi emerytura; jedni twierdzą, że od 50 roku życia, inni, że od 55?

RED. — Prawo do emerytury po ukończeniu 60 lat przez mężczyznę i 55 lat przez kobietę mają pracownicy zatrudnieni w warunkach szkodliwych dla zdrowia. Stanowiska, na których praca dla zdrowia jest szkodliwa, określa rozporządzenie Rady Ministrów art. 11, ustawa 4 23. I. 1968 r. Przepisy te nie zaliczają pracy na stanowiskach laborantów rentgenowskich do prac szkodliwych. (2665)

WYPowiedzenie i urlop

Czesława S. — Pracowałam w MHD jeden rok. Pracę wypowiedziałam sama, a urlopu nie mia-

łam i nie dostałam. Proszę o wyjaśnienie czy zakład pracy postąpił słusznie?

RED. — Zgodnie z art. 17 ustawy z 29. 4. 1969 r. o pracowniczych urlopach wypoczynkowych (Dz. U. nr 12, poz. 85) pracownik traci prawo do urlopu wypoczynkowego przysługującego mu w roku, w którym następuje rozwiązanie umowy, w razie wypowiedzenia umowy. Skoro sama wypowiedziała Pani umowę o pracę, utraciła prawo do urlopu wypoczynkowego. (3057)

OKAP NAD KUCHENKĄ

Stanisława P. — Mam kuchnię bez okna. Pomimo stale otwartej kratki wentylacyjnej pod sufitem, wszystkie zapachy potraw rozchodzą się po całym mieszkaniu. Wietrzenie przez okno w pokoju nie daje rezultatów?

RED. — Dla usunięcia zapachów i wilgoci należy zainstalować okap z wyciągiem do komina nad kuchenką gazową, elektryczną czy piecem węglowym. Powinien zrobić to blacharz czy stolarz — (w zależności czy okap będzie z drewna, czy blachy) w porozumieniu z kominarzem, który stwierdzi czy „ciąg” jest dobry. Aby

okap spełnił swe zadanie, powinien obejmować dokładnie całą powierzchnię nad kuchenką. Szkoda, że tego rodzaju urządzenia nie można kupić gotowego w sklepie. Na pewno koszt byłby niższy. (3011)

GARAŻ BEZ ZEZWOLENIA

M. S. Bydgoszcz — Bez mojej zgody lokator pobudował sobie garaż na podwórzu. Parkuje tam swój samochód, nie placąc żadnego ekwiwalentu. Jakiego kroku należy podjąć w tej sprawie?

RED. — W stosunku do lokatora, który samowolnie pobudował garaż i parkuje w nim samochód, może wystąpić Pan do sądu z żądaniem rozebrania i usunięcia garażu. Sąd prawdopodobnie oceni słuszność Pana żądań i nakaze lokatorowi rozebranie garażu. (3045)

PRACOWNIK SEZONOWY I URLOP

„Wai”. Jaki urlop należy się sezonowemu pracownikowi w kampanii cukrowniczej?

RED. — Pracownicy sezonowi — np. zatrudnieni w kampanii cukrowniczej otrzymują urlopy wypoczynkowe na podstawie odmiennych zasad aniżeli pozostali pracownicy. Otrzymują oni jeden dzień za każdy przepracowany miesiąc. Praca sezonowa nie podlega również wliczeniu do określonych zatrudnienia przy podjęciu stałego zatrudnienia. (2730)

Zapraszamy na lodowisko „Bogdanka“

Ciekawy turniej juniorów w hokeju na lodzie

W tegorocznym sezonie zimowym nie mieliśmy w Poznaniu zbyt wielu atrakcyjnych spotkań w hokeju na lodzie. Dlatego też zapraszamy wszystkich entuzjastów tej dyscypliny sportu w sobotę i niedzielę na sztuczne lodowisko „Bogdanka“, gdzie rozegrany zostanie turniej juniorów o puchar prechodni „Głosu Wielkopolskiego“.

Do udziału w turnieju zgłoszyły się zespoły Odry Opole, Stilonu Gorzów, MKS-u Września i Cybiny Poznań. Niewątpliwie faworytami turnieju są młodzie hokeiści z Opola i Gorzowa, którzy wystę-

Odnaczenia dla kobierskich LZS-owców

Sprawa poszanowania sprzętu sportowego, dyscypliny i właściwej opieki nad zawodnikami, to najważniejsze punkty dyskusji, która odbyła się niedawno podczas zebrania sprawozdawczo-wyborczego w kobierskich LZS-ach. Najlepszym sportowcom wręczono brązowe odznaczenia i znaczki firmowe.

dla każdego

Na starcie przedolimpijskich zawodów, które odbędą się w lutym przyszłego roku w Sapporo stanie 448 zawodników i zawodniczek z 23 krajów w tym również z Polski.

W spotkaniu towarzyskim reprezentacja pięknarska ZSRR pokonała drużynę Ugandy 12:3.

W II lidze hokeja na lodzie na dół bez porażki jest zespół sosnowieckiego Zagłębia, który ma 7 punktów przewagi nad następną w tabeli — Cracovią.

Mistrzostwa świata w podnoszeniu ciężarów zamiast w Peru, mają się odbyć w przyszłym roku w Bułgarii.

Druga liga bokserska zaskłała w przyszłym sezonie drużyną Motoru z Lublina i Górnik z Jastrzębia.

W Wiśle przebywa na zgrupowaniu 11 czołowych naszych kolarzy-sosnowców, wśród których znajdują się dwaj reprezentanci Poznania Czechowski i Kaczmarek. Pierwszym ważniejszym startem naszych sosnowców w roku przyszłym będzie wyścig dookoła Algierii, w pierwszych dniach marca.

Leszno

Najlepsi w trójkroju

W Lesznie odbyły się zawody w trójkroju obrotowym członków Koła LOK przy „Szkołę, podstawowej nr 2. W ramach imprezy rozegranej w kategorii chłopców i dziewcząt, odbyło się strzelanie z kłbks, pokonywanie toru przeszkód i rzucanie granatem do celu.

W strzelaniu wśród chłopców najlepszym okazał się D. Tomaszewski, a wśród dziewcząt I miejsce zajęła D. Pietrzak. Na torze przeszkód triumfował A. Jankowiak a w gronie dziewcząt G. Makala.

W końcowej klasyfikacji zwyciężył S. Przybyłowicz przed D. Tomaszewskim a wśród dziewcząt D. Pietrzak przed G. Makalą.

W czasie zawodów przeprowadzono sprawdzian na młodzieżową odznakę sprawności obronnej MOSO w specjalności sanitarniej. Młodzież zdobyła 29 odznak: 8 brązowych, 15 srebrnych i 8 złotych.

Praca Nauka

Opiekunkę do 1,5-letniego dziecka przyjmie (okolicznościowo) Jędrzejko. Oferty — „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 449016.

Potrzebna uczennica do krawiectwa. Poznań, Gwardii Ludowej 24 b. 448632

Tańców uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7a. 442572

Pisanie na maszynie — uczyć. Pl. Wolności 2, w podwórzu, III ptr. 442033

Niemieckiego języka uczyć na dogodnych warunkach. Poznań, ul. Lubeckiego 10 m. 1, róg Ryckiego 10 m. 1. 437056

Profesor liceum — udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Telefon 672-502. 442716

Kupno Sprzedaż

Maszynę kuśnierską, kupię. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 436596.

Wózki dziecięce, najnowsze modele, poleca Wytwórnia Janke, Poznań, Dąbrowskiego 88. 447936

Pianino pierwszorzędne, płyta metalowa — sprzedam. Zaczęcie 2 m. 2 (boczna na Roosevelt). 447433

Sprzedam telewizor Belwedera, zegar starożytny, magnetofon tranzystorowy japoński. Ul. Reya 9 m. 1, godz. 15-18. 447866

Dnia 8 grudnia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany brat, szwagier i wujek, śp.

JAN ADAMKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 grudnia 1970 r. o godz. 14 na cmentarzu parafialnym Poznań — Krzyżowniki.

O bolesnej stracie zawiadamia

żona z rodziną 448488

Poznań, Sianowska 54 m. 1.

Dwóch Clay'ów na zawodowym ringu

Cassius Clay — to obecnie najpopularniejszy bokser zawodowy świata w wadze ciężkiej. Ostatnio odniesione przez niego zwycięstwo nad Argentyńczykiem Oscarem Bonaveną było 31 z kolei. Ogółem Clay rozegrał 31 walk. Rekordzistą pod względem rozegranych walk jest jednak nadal wielki szampion boksu zawodowego — Joe Louis (walczył od 1937 do 1949 r., a więc najdłuższej z mistrzów zawodowych świata w całej historii).

Clay skończył 17 stycznia 1971 r. 29 lat, jest żonaty, ojciec trojga dzieci.

Drugim zawodnikiem bokserskim, również o nazwisku Clay, jest jego młodszy brat — Rudolph, który ostatnio pokonał przez tko H. Granta z Jamajki. (p)

IV zawody podwodne o „Srebrną płetwę“

Po raz czwarty Poznański Klub Podwodny „Akwanauta“ organizuje w dniach 12-13 grudnia br. ogólnopolskie zawody o „Srebrną płetwę m. Poznania“.

W zawodach weźmie udział rekordowa ilość drużyn. Zgłosiło się bowiem 27 zespołów (w ubr. 24), w tym 3 reprezentujące kluby podwodne Czechosłowacji. Wśród zgłoszonych na czoło wybiła się ubiegłoroczny triumfator imprezy Klub Morski z Gdyni, który i tym razem wystąpi w roli faworyta. Obok tej drużyny wspomnieliśmy jeszcze wypadła o świetnym zespole OSP Wrocław, zdobywcy czwartego miejsca w ubr. — Klubie Pletwonurków z Czeskiej Lipy (CSRS) i naturalnie gospodarzami zawodów poznańskim „Akwanautem“, zajmującym tradycyjnie drugie miejsce.

Program zawodów obejmuje trzy konkurencje indywidualne: 1.350 m w płetwach, 50 m pod wodą oraz 200 m sprint. Ponadto przeprowadzone zostaną dwie konkurencje drużynowe: 100 m pod wodą (trzech zawodników równo) oraz z jednym aparatem tlenowym i sztafeta 3x25 m pod wodą w płetwach.

Zawody odbywać się będą na basenie przy ul. Chwiałkowskiego, w sobotę od godz. 10.15 do 14. a w niedzielę od godz. 9.30 do 13. (m)

Śremscy kolarze podsumowali sezon

W świetlicy MHD w Śremie odbyło się ostatnie spotkanie kierowników sekcji kolarskiej SKS i kolarzy, którzy zjawili się wraz ze swymi rodzicami. Przybyli również: I sekretarz KP PZPR — Marian Dominiczak, Przewodniczący Prezydium PRN, Frontu Jedności Narodu i organizacji społecznych.

Na spotkaniu dokonano oceny sezonu kolarskiego i wytyczono zadania na przyszłość. Jak wynikało ze sprawozdania, śremscy kolarze zakończyli tegoroczny sezon sportowy, osiągając sukcesy. Kolarze zdobyli tytuł przełajowego drużynowego mistrza okręgu na rok 1970: Winięcki zajął IV miejsce, Stefaniak VII i Ruskiowski IX.

Nieźle spisali się także juniorzy. Na otwarcie sezonu 1970 r. odbył się wyścig na trasie Poznań — Śrem, w którym zwyciężył odniósł Stefaniak, Tyrkowsky był VII, Ruskiowski IX, a drużynowo śremscy kolarze zajęli II miejsce.

W ogólnopolskim wyścigu kolarskim po Ziemi Koszalińskiej w kategorii młodzików na 160 startujących Stefaniak wygrał dwa etapy, a w klasyfikacji na najaktywniejszego kolarza po 4 etapach zajął VIII miejsce. Wyniki całej pracy w tegorocznym sezonie kolarskim najlepiej obrazuje XV Międzynarodowy Wyścig Kolarski „Po Granicy Pokoju“ w

Gorzowie Wlkp. W wyścigu tym startowało w kategorii młodzików 18 drużyn w tym jedna z NRD. Drużyna Śremu zajęła tam wówczas zwycięstwo III miejsce i została wyróżniona tylko przez Agromet Toruń i miejsce I drużyny z NRD, która zajęła II miejsce.

W dyskusji wyrażono słowa uznania dla kolarzy i kierownika sekcji — instruktora Karkskiego Leszka Dominiczaka, dzięki któremu drużyna ta mogła osiągnąć tak wspaniałe wyniki. Kazimiera Kasiarska, matka jednego z dobrze zapowiadających się kolarzy, zwróciła uwagę na wychowawczą rolę sekcji kolarskiej w zakresie dyscyplinowania i wychowania patriotycznego.

Spotkanie upłynęło w miłej i przyjemnej atmosferze i zarówno przedstawiciele władz, jak i rodzice życzyli kolarzom osiągnięcia jeszcze lepszych wyników w przyszłym sezonie kolarskim. (st)

Praca Nauka

Opiekunkę do 1,5-letniego dziecka przyjmie (okolicznościowo) Jędrzejko. Oferty — „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 449016.

Potrzebna uczennica do krawiectwa. Poznań, Gwardii Ludowej 24 b. 448632

Tańców uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7a. 442572

Pisanie na maszynie — uczyć. Pl. Wolności 2, w podwórzu, III ptr. 442033

Niemieckiego języka uczyć na dogodnych warunkach. Poznań, ul. Lubeckiego 10 m. 1, róg Ryckiego 10 m. 1. 437056

Profesor liceum — udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Telefon 672-502. 442716

Kupno Sprzedaż

Maszynę kuśnierską, kupię. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 436596.

Wózki dziecięce, najnowsze modele, poleca Wytwórnia Janke, Poznań, Dąbrowskiego 88. 447936

Pianino pierwszorzędne, płyta metalowa — sprzedam. Zaczęcie 2 m. 2 (boczna na Roosevelt). 447433

Sprzedam telewizor Belwedera, zegar starożytny, magnetofon tranzystorowy japoński. Ul. Reya 9 m. 1, godz. 15-18. 447866

Dnia 8 grudnia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany brat, szwagier i wujek, śp.

JAN ADAMKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 grudnia 1970 r. o godz. 14 na cmentarzu parafialnym Poznań — Krzyżowniki.

O bolesnej stracie zawiadamia

żona z rodziną 448488

Poznań, Sianowska 54 m. 1.

Koźuch nowy wielkość do kompletne zawieszanie za, płaszcze, damskie, 4 krzesła, stół, szafa 6-drzwiowa, deski opalowe, użytkowe, cegła polowa. Umińskiego 20 m. 17. 448736

Samochody

Kupię Zastavę lub Trabantę, po małym przebiegu. Tel. 331-55 lub oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 436544.

Samochód ciężarowy 1,5 t marki Chevrolet, na chodzie — sprzedam. Kaziemierz Krzesiński, Robiński, kow. pocztą Gądkę, pow. Śrem. 436646

Sprzedam Warszawę M-20, cena 55.000 zł. Oferty — „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 436668.

Okazyjnie sprzedam samochód Renault, Hibnera 9 m. 24. 437786

Sprzedam samochód NSU Prinz 600, stan idealny oraz garaż. Brzozowa 13 m. 5 (Debiec). 449266

Sprzedam Syrenę 103, stan dobry, 36.000 zł. Parking: Aleje Marcinkowskiego. 449276

Sprzedam samochód Renault, Hibnera 9 m. 24. 437786

Sprzedam samochód NSU Prinz 600, stan idealny oraz garaż. Brzozowa 13 m. 5 (Debiec). 449266

Sprzedam Syrenę 103, stan dobry, 36.000 zł. Parking: Aleje Marcinkowskiego. 449276

Sprzedam samochód Renault, Hibnera 9 m. 24. 437786

Sprzedam samochód NSU Prinz 600, stan idealny oraz garaż. Brzozowa 13 m. 5 (Debiec). 449266

Sprzedam Syrenę 103, stan dobry, 36.000 zł. Parking: Aleje Marcinkowskiego. 449276

Sprzedam samochód Renault, Hibnera 9 m. 24. 437786

Sprzedam samochód NSU Prinz 600, stan idealny oraz garaż. Brzozowa 13 m. 5 (Debiec). 449266

Sprzedam Syrenę 103, stan dobry, 36.000 zł. Parking: Aleje Marcinkowskiego. 449276

Sprzedam samochód Renault, Hibnera 9 m. 24. 437786

WPTO
MHD ART. WŁÓKIEN. I ODZIEŻ.
WPHAGD „ARGED“
MHD Art. Gospodarstwa Domowego

WPHPS
MHD Art. Użytku Kulturalnego
WZSP
Spółdzielnia Przedsiębiorstwo Handlowe

zapraszają na

WIELKI KIERMASZ HANDLOWY

w godzinach od 12 do 19

OKRYĆ DAMSKICH, MĘSKICH, DZIEWCZĘCYCH I CHŁOPIĘCYCH, UBRAN MĘSKICH I CHŁOPIĘCYCH, TKANIN PŁASZCZOWYCH, SERWET LNIANYCH, WATOLINY I PODSZEWEK, GALANTERII ODZIEŻOWEJ I SKÓRZANEJ, OBUWIA, ART. GOSPODARSTWA DOMOWEGO — SZCZOTKI, PĘDZLE, FARBY, GARNKI, NAKRYCIA STÓLOWE, WYROBY Z TWORZYW SZTUCZNYCH, ŻYRANDOLE, LAMPY — ROWERÓW, ZABAWEK, ART. SPORT.

HALA MTP nr 14 — wejście od ulicy Grunwaldzkiej

K8317

Lokale

Panna pracująca ucząca się poszukuje pilnie pokoju niekropującego w śródmieściu, względnie dzielnicy willowej. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 438736.

Kulturalnemu panu lub studentowi, wynajmę pokój. Jeżyce, Grodziska 127. 437416

Małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju może być poza Poznaniem. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 438006.

Piła — mieszkanie dwupokojowe, kuchnia, łazienka, ogródek zamieniam na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 438186.

Komfortowe mieszkanie jednopokojowe (42 m²) oraz pokój, przynależność, zamieniam na M-4, wzr. kupię własnościowe. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 438066.

Nieruchomości

Dom — wolne mieszkanie, sprzedam w Rawiczu. Ul. 22 Stycznia 29. 435496

Sprzedam dom jednorodzinny w Szamotulach, w śródmieściu, mieszkanie, sklep, warsztat (dotychczas stolarnia) wolne. Oferty — „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 438426.

Sprzedam połowę willi. Szyszkowskiego 14. Informacje: dozorca. 447536

Kupię mieszkanie własnościowe do 120.000 zł, dla kulturalnego, młodego małżeństwa. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 441136.

Poznań dom dwurodzinny, wyłączony, warsztat, sprzedam. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 441136.

Sprzedam działkę budowlaną o powierzchni 2.000 m², z zezwoleniem na budowę, z budynkiem gospodarczym dwukondygnacyjnym, budynek jest wolny od lokatorów. Adres: działka Tulce, pow. Środa, poczta Tulce. Adres sprzedającego: Edward Koterba, Siekierki Wielkie, poczta Paczkowo, woj. poznański — cena działki do uzgodnienia. 17846

Sprzedam ogród 5.570 m², przy łaźniach w Zerkowie, nadający się na ogrodnictwo. Adres: Stanisław Rybacki, Puszczykowo, ul. Magazynowa 4, pow. Poznań. 18106

Dom — wolne mieszkanie sprzedam w Rawiczu. Ul. 22 Stycznia 29. 435496

Sprzedam piętrowy dom, stan dobry, 2 wolne mieszkania, Raszów, pow. Ostrów. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 435966

Sprzedam samochód NSU Prinz 600, stan idealny oraz garaż. Brzozowa 13 m. 5 (Debiec). 449266

Sprzedam Syrenę 103, stan dobry, 36.000 zł. Parking: Aleje Marcinkowskiego. 449276

Sprzedam samochód Renault, Hibnera 9 m. 24. 437786

Sprzedam samochód NSU Prinz 600, stan idealny oraz garaż. Brzozowa 13 m. 5 (Debiec). 449266

Sprzedam Syrenę 103, stan dobry, 36.000 zł. Parking: Aleje Marcinkowskiego. 449276

Sprzedam samochód Renault, Hibnera 9 m. 24. 437786

Sprzedam samochód NSU Prinz 600, stan idealny oraz garaż. Brzozowa 13 m. 5 (Debiec). 449266

Sprzedam Syrenę 103, stan dobry, 36.000 zł. Parking: Aleje Marcinkowskiego. 449276

Sprzedam samochód Renault, Hibnera 9 m. 24. 437786

Sprzedam samochód NSU Prinz 600, stan idealny oraz garaż. Brzozowa 13 m. 5 (Debiec). 449266

Sprzedam Syrenę 103, stan dobry, 36.000 zł. Parking: Aleje Marcinkowskiego. 449276

Sprzedam samochód Renault, Hibnera 9 m. 24. 437786

1,2,3 AŻ DO 75

tyle jest bowiem gatunków znakomitych wód i perfum radzieckich

KOMPOZYCJE ORIENTALNE
i ŁAGODNE, RÓŻNORODNE
ZAPACHY KWIATOWE —

— umożliwiają wybór wody lub perfum na każdą okazję, dla każdego...

R Ceny: już od 20 zł.



K8267

Działkę nad jeziorem — kupię. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 436556

Kupię część domku lub mieszkanie z kuchnią, 1-2 pokoje kuchnia. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 437836.

Kupię w Poznaniu mieszkanie własnościowe, wyłączone. Oferty z podaniem ceny „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 439506.

Kupię mieszkanie dwupokojowe, kuchnia, łazienka, ogródek zamieniam na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 438186.

Kupię mieszkanie własnościowe do 120.000 zł, dla kulturalnego, młodego małżeństwa. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 441136.

Poznań dom dwurodzinny, wyłączony, warsztat, sprzedam. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 441136.

Sprzedam działkę budowlaną o powierzchni 2.000 m², z zezwoleniem na budowę, z budynkiem gospodarczym dwukondygnacyjnym, budynek jest wolny od lokatorów. Adres: działka Tulce, pow. Środa, poczta Tulce. Adres sprzedającego: Edward Koterba, Siekierki Wielkie, poczta Paczkowo, woj. poznański — cena działki do uzgodnienia. 17846

Sprzedam ogród 5.570 m², przy łaźniach w Zerkowie, nadający się na ogrodnictwo. Adres: Stanisław Rybacki, Puszczykowo, ul. Magazynowa 4, pow. Poznań. 18106

Dom — wolne mieszkanie sprzedam w Rawiczu. Ul. 22 Stycznia 29. 435496

Sprzedam piętrowy dom, stan dobry, 2 wolne mieszkania, Raszów, pow. Ostrów. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 435966

Sprzedam samochód NSU Prinz 600, stan idealny oraz garaż. Brzozowa 13 m. 5 (Debiec). 449266

Sprzedam Syrenę 103, stan dobry, 36.000 zł. Parking: Aleje Marcinkowskiego. 449276

Sprzedam samochód Renault, Hibnera 9 m. 24. 437786

Sprzedam samochód NSU Prinz 600, stan idealny oraz garaż. Brzozowa 13 m. 5 (Debiec). 449266

Sprzedam Syrenę 103, stan dobry, 36.000 zł. Parking: Aleje Marcinkowskiego. 449276

Sprzedam samochód Renault, Hibnera 9 m. 24. 437786

Sprzedam samochód NSU Prinz 600, stan idealny oraz garaż. Brzozowa 13 m. 5 (Debiec). 449266

Sprzedam Syrenę 103, stan dobry, 36.000 zł. Parking: Aleje Marcinkowskiego. 449276

Sprzedam samochód Renault, Hibnera 9 m. 24. 437786

Sprzedam samochód NSU Prinz 600, stan idealny oraz garaż. Brzozowa 13 m. 5 (Debiec). 449266

Sprzedam Syrenę 103, stan dobry, 36.000 zł. Parking: Aleje Marcinkowskiego. 449276

Sprzedam samochód Renault, Hibnera 9 m. 24. 437786

Sprzedam samochód NSU Prinz 600, stan idealny oraz garaż. Brzozowa 13 m. 5 (Debiec). 449266

Różne

Sprzedam pracownię cukierniczą wraz ze sprzętem, w dobrym punkcie, wczasowo-turystycznym w Ślawnie, woj. koszalińskie, Mieczysławskiego 16, tel. 32-14, po godz. 20. 17866

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, a krycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 432696

Panna z wyższym wykształceniem, pozna panna (kawalera, wdow

TEATR

W POZNANIU

POLSKI — g. 18 „Widzę stad Sudety”; NOWY — g. 19 „Ptak”; OPERA — g. 19 „Jeziorko Łabędzie”; OPERETKA — g. 19 „Dama od Maxima”; MARCINEK — g. 17 „Białkowska bajka”.

W WOJEWÓDZTWIE

SREM: „Dożywocie”; ROGOŹNO: „Pan Twardowski”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Zamek pułapka”; KOSCIAN: „Buntownik bez powodu”; LESZNO: „Czerwony płaszcz”; NOWY TOMYSL: „Most”; OBORNKI: „Planeta mała”; SREM: „Gang Olsena”; SRODA: „Hombre”; SZAMOTULY: „Zabójcy”; WAGROWIEC: „Angelika i sultan”; „Angelika wśród piratów”; WRZESNIA: „Piękna Angelika” i „Angelika i król”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Afganistan”.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I:
Fala 1322 m: 8.05 Public. międzynarodowa; 8.10 Muz. muzyczna; 8.45 Bezpieczeństwo na jezdni; 9.00 Jak Dobrych i Stanków królowi Jagielle pomagali; 9.20 2 wiadomości w wyk. Winifreda Atwell — fortepian z tow. sekcji rytmicznej; 9.30 Felieton muzyczny J. Waldorffa; 10.05 „Noc w Lizbonie” fragm. 4 pow.; 10.25 Mel. Paryża; 10.50 Technika na co dzień; 11.10 kl. VI (historia); „Król” kazal. dzwon ulać; 11.30 Dedykujemy II zmianie; 11.50 Poradnia Rodzinną; 12.25 Wieści, lepiej, taniej; 13.25 Z życia ZSR: 13.20 Rytm i melodia dla wszystkich; 14.10 Wiersze Afanasy Feta; 14.10 Utwory Bacha i Mozarta; 14.30 Zagadki muzyczne; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Utwory Szostakowicza i Prokofiewa; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.50 Muz. i Aktualności; 19.30 Przeboje młodzieży we dawnej i nowej; 20.25 Spotkanie z piosenkami; 21.00 Drogi do Polski; 21.30 Poetycki koncert; 22.00 Opowieść o Beethovenie; 22.40 Wszystkie pary świata; 23.10 Przegląd i poglądy; 23.20 Księżycowe melodie; 23.30 Rewia piosenek; 0.10 Konc. zyczeń od słuchaczy polonijnych dla rodzin w kraju; 0.30 Program nocny z Bydgoszczy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.35 Ludzie wśród kotów żyjemy; 9.00 Tańce i marsze kompozytorów polskich; 9.35 Przegląd czasopism regionalnych; 9.45 Na przekór zimie; 10.25 „Brygada” fragm. pow.; 10.45 Muzyka baletowa różnych epok; 13.00 Czas dobrych gospodarzy; 13.20 Konc. w wyk. zespołów i solistów Radia Estońskiego; 13.40 „Tajemnica Norsk Hymn” fragm. opow.; 14.05 Na estradach naszych przyjaciół; 14.15 „Błękitna sztafeta”; 15.00 Muz. romantycznej; 17.15 Aud. ekonomicz.; 17.25 Radiowy Klub Polskiej Muz. Młodzieżowej; 17.55 Radioexpress; 18.05 Pozn. 15-tylka Radio; 18.20 Widnokrag — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Język rosyjski; 19.31 Książki, które na was czekają; 20.01 „Gawędy z dziejów muzyki”; 20.36 „Piękne panie i panienki”; 20.45 kabaret poetycki; 21.00 Orkiestra rozrywkowa; 21.15 Opera w przekroju — Rimski — Korsakow; 21.40 „Sadko”; 22.30 Tanczyliśmy wśród gwiazd; 23.15 „Horyzonty muzyki”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

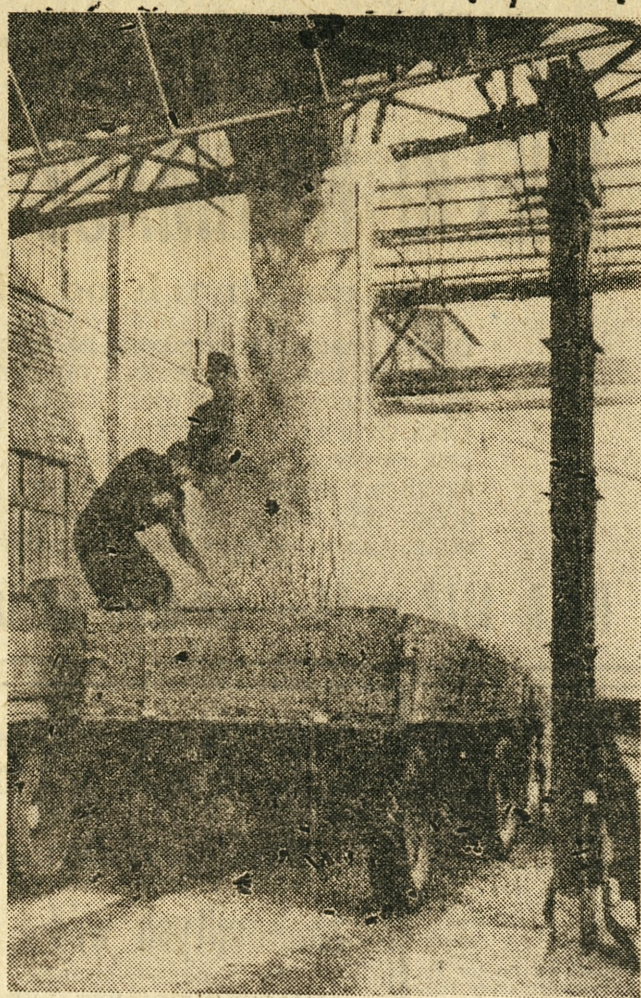
PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.50 Mikrorozpręta zespołu Tahiti Tropicales Granda Banda; 8.05 Muzyka na dwa, trzy, cztery instrumenty; 8.35 Muzyka z pocztą UKF; 9.00 „Przebiegi samych”; 9.15 odc. 3 „Wielki 9.10 Dymitr Kabalewski — Sułta 9.40 „Colas Breugnot”; 9.50 Nasz rok 70-ty; 9.45 Na całym świecie „folk”; 10.15 „N + T” czyli nowoczesność i technika; 10.35 Wszystkie dla pań; 12.25 Konc. muz. uniwersytecki; 13.10 Na łódzkiej antenie; 15.00 Zwiastowanie i ludzie; 15.10 Z nieznanym na grań ery swingu; 15.35 Szlachetne zdrowie; 15.50 Leo Ferre w piosenkach Leo Ferre; 16.15 Nasz rok 70-ty; 16.30 Muzyczny kalendarz; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Przebiegi samych”; 17.40 odc. 4 „Aktualności polskiej piosenki”; 18.00 9 dni przed godziną 12 — faktomata; 18.35 Blues wczoraj i dziś; 19.00 Naokoło świata — W. Korabkiewicz; 19.15 Karnawał w Rio; 19.30 Bach po amerykańsku — spiewa Metropolita Pops Choir; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20.00 Pod szafarową łezą; 20.25 Lekturek, lektury; 20.40 Gdzie jest przebiegi; 21.05 Tylko po hiszpańsku; 21.20 Port, do którego przybył Kolumb; 21.40 Bestia tygodnia — Otto Nicolai; „Wesołe kumoszki z Windsoru”; 22.00 Gwiazda siedmiu wieków — Jose Feliciano; 22.15 Opowieść w wyd. dźwięk. „Sceny z życia cyganerii”; 22.45 Kwaśny „podkaszany” piosenki; 23.00 Nowe tomiki poetyckie — Anna Kamińska; 23.05 Muzyka z antypodów; 23.50 Śniegowa E. Piecha; 24.00 Wiadomości Radia ONZ.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 8.15—8.45 — Matematyka w szkole; „Metodyczne ujęcie nauki o izometriach w prze-

Wysłodki — cenną paszę



W czasie bieżącej kampanii, do każdego dyrektora cu krowni w Wielkopolsce przychodzi lub telefonują rolnicy z pytaniem: czy poza normalnymi przydziałami plantatorskimi można dodatkowo kupić wysłodki? Podczas godzinnej rozmowy z reporterem, dyrektor opalenickiej cukrowni — inż. Jan Jakubowski załatwił negatywnie pięć tego rodzaju interesów. Zainteresowanie wysłodkami, jako cenną paszę silosową dla bydła, jest całkiem zrozumiałe, zwłaszcza w roku bieżącym, kiedy w bilansie paszowym występują pewne niedobory. Wiadomo zaś, że żaden z rolników-hodowców nie chce zrezygnować z ilości cennego stanu posiadania inwentarza, wychodząc ze słusznego założenia, że bez obornika nie mógłby intensyfikować produkcji roślinnej. Cały popyt na wysłodki jednak nie może być na razie przez cukrownie zaspokojony. Nadwyżki wysłodków przeznaczone są bowiem również na cele paszowe, ale w postaci suszonej i mielonej — dla przemysłowych wytwórni pasz treściwych. Dopiero w pierwszej dekadzie grudnia zapadnie decyzja, czy z tych nadwyżek będzie można coś niecoś upłynnić w formie wolnej sprzedaży. Najbardziej tę sprawą są zainteresowani ci rolnicy, którzy z powodu posiadania lżejszych gleb nie mogą uprawiać buraków cukrowych.

Na zdjęciu: w kłębach pary odbywa się załadunek wysłodków na przyczepy traktorowe Kółka Rolniczego z Łagów koło Opalenicy z przeznaczeniem dla tamtejszych rolników-plantatorów. Skąd ta para! Stąd, że wyłaczanie soku cukrowego z krzanki buraczanej odbywa się pod ciśnieniem, wysłodki o puszcza ją górę cukrową gorącą i mokre. I tu ciekawostka: do przerobienia 1 tony buraków zużywa się w procesie technologicznym 4 tony wody. (kj)

TWOJA KREW DAREM ŻYCIA, ZOSTAŃ HONOROWYM DAWCĄ KRWI!

strzeni” — wariant I, 9—230 — Historia (kl. V); „Rzym republikański”; 10.55—11.25 — Język polski (kl. I—IV lic.); „Poezja miłosna”; 12.45 — Mechanizacja rolnictwa; „Mechanizacja doprawiania roli” — cz. I; 13.30—14 — „Mechanizacja rolnictwa” — cz. II; 15.20 — Politechnika TV — Geometria wykresowa; „Transformacja” oraz „Wielosłupy” — cz. I; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla młodych widzów — Ekran z bratem — w programie film z serii „Przygody sir Lancelota”; 17.40 — „Poligon”; 18.10 — „Chopin i Moniuszko”; 18.10 — III program z cyklu „Polska pieśń artystyczna”; Scena ruz — K. Zygmunt. Oprac. muz. — S. Gerstenkorn. Reż. T. Wronkiewicz; 18.45 — „Przypominały, radzimy”; 19 — „Warszawa — Poznań — Bonn”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 19.35 — Teatr Lohra — Francis Durbridge: „Melissa” — odc. II. Przekład — K.

Wentylacja dla chlewni

Pisaliśmy swego czasu o warunkach środowiskowych, jakie powinno mieć zwierzę gos podarskie, aby najlepiej przystawało na wadze. Niepoślednią w tym rolę odgrywa mikroklimat pomieszczeń: ciepło, dopływ świeżego powietrza i od powiednie oświetlenie. Rolnicy budując nowe budynki lub modernizując stare, mają jednak sporo kłopotów z zakupem i zainstalowaniem potrzebnych urządzeń, jak kanałów wentylacyjnych, podwójnie szklonych okien. Mimo możliwości skorzystania z dotacji PZU na poprawę oświetlenia i wentylacji w budynkach modernizowanych, postęp w tym zakresie jest jeszcze nadal niedostateczny.

Ostatnio w kilku powiatach naszego województwa są duże szanse poprawy tego stanu rzeczy.

Kościański ZBoWiD szuka powstańców

Zarząd Oddziału Powiatowego ZBoWiD w Kościanie przy współpracy Instytutu Historii w Poznaniu organizuje na początku 1971 r. uroczyste obchody rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Program przewiduje m. in. zorganizowanie wystawy w sali Prezydium MRN w Kościanie, sekcje wyjazdową Instytutu Historii UAM, alert harcerski, spotkania weteranów i wydanie okolicznościowej jednodniówki. Za naszym pośrednictwem organizatorzy pragną odszukać rozproszonych po Wielkopolsce powstańców z powiatów kościańskiego i dawnego śmigieńskiego, którzy w latach 1918/19 walczyli na frontach: południowo-zachodnim (grupa „Leszno”) i zachodnim powstania i uzyskać od nich pamiątki powstańcze w postaci dokumentów, fotografii, elementów umundurowania, uzbrojenia itp. Po nawiązaniu kontaktów z Zarządem ZBoWiD w Kościanie, zostaną oni poinformowani o szczegółowych planach obchodów. (z)

Piotrowski; 21.05 — „Alfabet Rozrywki”; 21.10 — III program pt. „Od C do C”. Scenariusz i red. — S. Mroczkowski i S. Olejniczak. Scenografia — B. Wolniakiewicz i S. Mrowiński. Kier. muz. — Jerzy Milian. Wykonawcy: ABC A. Nebeskiego, M. Czechowicz, T. Chyła, zespół baletowy, choreografia — H. Konwiński, aktorzy sceny poznańskich, zespół cygański „Roma” i inni; 21.50 — Dziennik; 22.05 — Sprawozdanie z międzynarodowego turnieju w hokeju na lodzie o nagrodę „Izwestii” Polska — Związek Radziecki — III tercja; 22.45—23.50 — Politechnika TV (powtórzenie).

PIATEK: 9.55 — Dla szkół — Zażegnanie techniczne (kl. VIII); „Urządząmy szkolną pracownię”; 19.25 — „Złodziej brzośki”; — film fab. prod. bułgarskiej; 11.55—12.25 — Dla szkół — Wychowanie plastyczne (kl. VIII); „Plastyka dla prze-

Z Kościańskiego

Generalne porządki w sklepach WSS

Potencjał handlowo-produkcyjny kościańskiego Oddziału WSS „Społem” stale wzrasta. Stanowią o nim obecnie 52 punkty sprzedaży detalicznej, 8 placówek gastronomicznych, 5 punktów usługowych, tydzień piekarni i ciastkarnia. Rosną też w szybkim tempie obroty. W detalu np. w roku 1965 wyniosły 100 mln zł, w roku bieżącym zaś przekroczy 137 mln zł.

Udana „pięciolatka”

Spółdzielcy z Kościana do brze wywiązali się z zadań bieżącej 5-latk. W produkcji i gastronomii plany wykonano już w lipcu br., a założenia programu sprzedaży detalicznej zrealizowane zostały w drugiej dekadzie listopada. Do końca tego roku ponadplanowe obroty wyniosły 19 mln zł. W latach 1966-70 uzyskano również wzrost wydajności pracy o 34,7 proc. w stosunku do planu.

Do nowej 5-latkii zatem kościańska spółdzielczość spożywców startuje z dobrymi wynikami. Ułatwi to realizację zaplanowanych zamierzeń. Wskażują one m. in. na to, że obrót detaliczny w roku 1975 powinien wynieść 186 mln zł

przy dalszym wzroście wydajności pracy.

O estetykę

i funkcjonalność sklepów

Co roku oddział wydawał po ważne sumy na malowanie, na prawy i konserwację sklepów, ponieważ malowanie tradycyjnym sposobem nie było trwałe. W ciągu pół roku po odnowieniu sklepy traciły swój estetyczny wygląd.

Kościańscy spółdzielcy postanowili zaniechać tej praktyki. Stopniowo, komasując niezbędne fundusze, chcą poddać wszystkie sklepy modernizacji. Modernizowane sklepy otrzymują trwałą konstrukcję metalową, nowoczesny układ oświetlenia i także wystawy. Zakłada się, że w przyszłości wszystkie sklepy zostaną wyposażone w oryginalne „meta-plexowe” reklamy, szyldy zaś malowane będą jedynie w dwóch kolorach: czerwonym — sklepy spożywcze i niebieskim — sklepy branżowe.

Już w bieżącym roku, zgodnie z tymi założeniami zmierzano do dwóch sklepów przy ul. Świerczewskiego oraz sklep artykułów gospodarstwa domowego przy Rynku.

Plany na przyszłość

Kościańscy spółdzielcy planują dalszą modernizację punktów sprzedaży i rozbudowę istniejącej sieci placówek. Zamierzają oni znacznie powiększyć powierzchnię sprzedaży w sklepach spożywczych oraz udogodnić nabywanie oferowanych towarów. W wielu sklepach np. tak zorganizują je się zaplecze magazynowe, aby powstała możliwość przyjmowania towarów bez wstrzymywania sprzedaży. Miejmy więc nadzieję, że wywieski z napisem „przyjęcie towaru” nie będą już zatem „straszyć” klientów. W przyszłym roku zamierza się to wprowadzić w sklepie „Dom” w Rynku oraz w sklepie nr 17 przy ul. Bohaterów Stalingradu.

Przy ul. Surzyńskiego, w wyniku połączenia trzech punktów handlowych, kościański oddział WSS zamierza stworzyć

ryzy nowoczesny dom handlowy z galanterią i obuwiem. Gruntownej modernizacji zostaną także poddane sklepy „Steelon” i „Robot” oraz sklep odzieżowy przy Rynku.

Dobiega końca budowa nowego pawilonu spożywczego przy Placu Żołnierza. Zostanie tam wkrótce przeniesiony sklep spożywczy nr 8 z ul. Surzyńskiego. Przemieszczenie to zwolni znaczną powierzchnię, która zostanie włączona do restauracji „Dworcowa”. Lokal ten, kosztując 1 mln zł, już w przyszłym roku poddany zostanie gruntownej przeróbce. Odrestaurowana „Dworcowa” liczyć będzie 104 miejsca i wyposażona zostanie w nowoczesne zaplecze, z obszerną i funkcjonalną częścią socjalną dla pracowników.

W planie na dalsze lata (1973-74) przewidziano również budowę nowej WSS-owskiej piekarni, którą zlokalizowano przy ul. Słonecznej. Inwestycja ta, która pochłonie około 4,8 mln zł, uruchomiona zostanie w 1974 roku, z wyjątkiem wydatków 6 ton pieczywa na dwie zmiany. Wtedy chyba nie najlepsza sytuacja w zaopatrzeniu kościańskiej pieczywo ulegnie poprawie.

JERZY ZIELONKA

Sygnaly czytelników

● „Uczniowie koła PCK Szkoły Podstawowej nr 4 w Wągrowcu zebrał odzież wartości 5 000 złotych przeznaczając ją dla powiatowego Biura Propagandy, aby inne koła poszły ich śladem.”

● „Na zakreśle drogi z Potulic do Rinowa (pow. Wągrowiec), znajduje się szkoła, w której do późnych godzin wieczornych trwa ja zajęcia świetlicowe. Aż prosi się o oświetlenie dość ruchliwego zakrętu.”

● „Dwunastu mieszkańców ulicy Młyńskiej we Lwówku pow. Nowy Tomylsł prosi o przypomnienie władcom o ich nie załatwionym wniosku w sprawie oświetlenia ulicy i wyrównania jej nawierzchni.”

kim”. Jest on połączony z uroczystym programem rozrywkowym pt. „Bawcie się z nami”, w którym występuje zespół estradowy PDK. Impreza cieszy się dużym zainteresowaniem; obejrzała ją już mieszkańcy jedenastu wsi. Wybiera się jednocześnie zwycięzców eliminacji klubowych, do turnieju powiatowego, który odbędzie się 20 bm. w sali Obornickich Fabryk Mebli, (bop)

OBRODOWALI ZBOWID-OWCY

SREM. W Dolsku odbyło się ostatnie zebranie sprawozdawcze, wyborcze miejscowego koła ZBoWiD. W okresie sprawozdawczym poważnie wzrosła liczba członków: z 45 w 1968 roku do 70 w br. Po zakończeniu dyskusji podjęto uchwałę, wytyczającą dalsze kierunki działania, ze szczególnym uwzględnieniem spraw organizacyjnych i socjalno-bytowych. Rozważano też możliwość zakupu i ufundowania przez miejscowe zakłady pracy, rady narodowe, członków ZBoWiD i miejscowe społeczeństwo — sztandaru dla Koła ZBoWiD w Dolsku. Na prezesa Koła wybrano dotychczasowego sekretarza, przewodniczącego Prezydium MRN — Tadeusza Michalskiego, (sf)

NOWY KLUB SENIORA

OBORNKI. Przy Powiatowym Domu Kultury powołano do życia Klub Seniora. Kierownictwo PDK przygotowało z tej okazji specjalny program artystyczny, gorąco oklaskiwany przez przybyłych emerytów i rencistów. Członkom Klubu Seniora zostanie udostępniony raz w tygodniu klub PDK, w którym odbywać się będą pogadanki i prelekcje, gdzie będzie można spędzić czas przy grach towarzyskich, poczytać prasę, czy obejrzyć program telewizyjny. Urządził się tu także „gwiazdka” i sylwestra. Przewiduje się również wycieczki do różnych zakątków kraju. (bop)

WYRÓŻNIENI WĘDKARZE

LESZNO. Z okazji 10-lecia istnienia najaktywniejszego w Lesznie Koła Polskiego Związku Wędkarskiego przy Leszczyńskiej Fabryce Okuć Budowlanych, wielu długoletnich, aktywnych działaczy wyróżniono dyplomami honorowymi, upominkami i odznakami honorowymi XX-lecia PZW. (r)

WSZYSTKO O KONKURSIE CHOPINOWSKIM

SZAMOTULY. Klub Kultury „Kandelabry” zorganizował ostatnio spotkanie z krytykiem muzycznym, Janem Weberem, na temat VIII Konkursu Chopinowskiego. W spotkaniu wzięli licznie udział młodzież licealna. Prelekcje J. Webera przeplatał utworami muzycznymi z płyt stereofonicznych, nagranych m. in. na ostatnim koncercie laureatów. (mrr)



NOWE SALE MUZEALNE

LESZNO. Z okazji uroczystości, związanych z 300 rocznicą śmierci J. A. Komenskigo, poszerzone pomieszczenia muzeum o 10 klatek sąsiedniego budynku, który w najbliższym czasie w całości zostanie oddany na potrzeby muzeum. (r)

JEDZIEMY DO DENTYSTY

WRZESNIA. W drugim półroczu br. otwarto dwie nowe placówki stomatologiczne: jedną jest poradnia profilaktyki ortodontycznej przy Szkole Podstawowej nr 2 we Wrześni. Dobrze zdaje egzamin zorganizowany dowód dzieci z wiejskich szkół do poradni stomatologicznych we Wrześni — specjalnym ambulansem. W minionym roku szkolnym tym sposobem całkowicie wyleczono dzieci z 5 szkół wiejskich. (jac)

KOBIETY CHCĄ PRACOWAĆ

LESZNO. Notuje się tu systematyczny wzrost zatrudnienia kobiet. Od 1 czerwca 1969 r. do końca października br. Wydział Zatrudnienia Prezydium MRN wydał 800 skierowań do pracy. Prowadzi się również analizę zgłaszanych stanowisk i wolnych miejsc pracy, w wyniku czego przekwalifikowano ponad 100 dotychczasowych pracowników pracy mężczyzn — na stanowiska kobiet. (r)

DZURY W ADM

SZAMOTULY. Zakład Gospodarki Mieszkaniowej (Biuro Administracji Domów Mieszkalnych przy ul. Dworcowej 9) wprowadził ostatnio dyżury pracowników administracji i ekipy remontowej w każdy poniedziałek i środę w godz. od 11 do 19. Ma to ułatwić lokatorom, pracującym przed południem, dokonywanie opłat za czynsz, załatwianie spraw meldunkowych itp. Poza tym istnieje możliwość przeprowadzania w czasie dyżuru drobniejszych prac remontowych lub konserwacyjnych w mieszkaniach. (mrr)

BAWCIE SIĘ Z NAMI

OBORNKI. Godna naśladowania akcję podjął Powiatowy Dom Kultury. Celem ożywienia działalności klubów Rolnika i „Ruchu” przygotował on międzyklubowy turniej wiedzy „Co wiem o swoim środowisku i powiecie obornickim”. (mrr)